

REPUBLIKA

ŁÓDŹ, PIĄTEK, 7-go MARCA 1930 ROKU.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 65

Podpisanie traktatu handlowego z Niemcami

W następnym tygodniu w najbliższych dniach. - Niemcy przyznały Polsce kontyngent wywozowy węgla i nierogacizny.

Tekst umowy handlowej został ustalony.

korrespondent „Republiki” (B) w gmachu prezydium rady odbyło się ostatnie wspólne posiedzenie delegacji polsko-niemieckiej rokowań o traktat handlowy. Wczorajszym, 5 lat trwające rokowania ZOSTAŁY UKOŃCZONE

POMYŚLNYM SKUTKIEM I USTALONO TEKST TRAKTATU

Wczoraj o g. 9 poseł niemiecki w Warszawie dr. Rauscher udał się z tekstem traktatu handlowego polsko-niemieckiego do Berlina aby treść traktatu przedstawił swemu rządowi. Powrót min. Rauschera do Warsza-

wy spodziewany jest w niedzielę lub poniedziałek, POCZEM NASTĄPI

UROCZYSTE PODPISANIE TRAKTATU HANDLOWEGO I OPUBLIKOWANIE JEGO TREŚCI.

O szczegółach traktatu dowiadujemy się, że obie strony przyznają sobie w kwestiach celnych klauzulę największe-

go uprzywilejowania. Poza to rozstrzygnięto przychylnie zagadnienie osiedlania się Niemców wykonywujących zawody handlowe w Polsce.

Niemcy przyznały Polsce prawo wywozu do Niemiec węgla w ilości 320.000 ton miesięcznie oraz wywozu świń w ilości 275.000 sztuk rocznie.

RAJK PROTESTACYJNY KUPCÓW

W Łodzi proklamowany w całej Polsce na dzień 11 marca.

Żydowskie podjęło ostrą walkę przeciw ciężarom podatkowym.

korrespondent „Republiki” (B) w sejmie i senacie wyraził odezwę do ludności żydowskiej, której cytujemy następujący

siedzeniu wczorajszym postanowiło wobec ustawy o podatku obrotowym, przewidującej tylko minimalne ulgi dla płatników, zastosowanie na plenum sejmiku stanowczej obstrukcji, celem niedopuszczenia do uchwalenia tej ustawy. W tym celu koło żydowskie

zgłosi do ustawy 400 poprawek i każdą poprawkę będą motywować wszyscy posłowie koła żydowskiego po godzinie, lub dłużej.

W ten sposób, kiedy ustawa o podatku obrotowym wejdzie pod obrady sejmiku,

posiedzenia będą musiały przeciągać się w nieskończoność, co zdaniem posłów żydowskich skłoni rząd do zmiany stanowiska.

Sejm zajmie się ustawą, o której mowa, już na jutrzejszym t. j. sobotnim posiedzeniu.

Zawieszenie wypłat: „Br. Czeczowiczka” i „Zawiercie”.

Rokowania ugodowe we Wiedniu. - Unieruchomienie kapitałów holenderskich. - „Zawiercie” wniesie podanie o odroczenie wypłat.

Sensacyjnym tematem rozmów w świecie gospodarczym Łodzi była w dn. wczorajszym wiadomość, która nadeszła z Wiednia o zawieszeniu wypłat przez firmę B-cia Czeczowiczka, fabrykę wyrobów bawełnianych w Andrychowie, za rząd tej firmy znajduje się w Wiedniu. Przedsiębiorstwo to było jeszcze do

niedawna uważane za jedno z najmocniejszych pod względem finansowym podstaw w krajowym przemyśle włókienniczym.

Niewypłacalność „Czeczowiczki”, której właściciele rozpoczęli już rokowania ugodowe z wierzycielami na terenie wiedeńskim, pociąga siłą rzeczy zawie-

szczenie wypłat Sp. Akc. „Zawiercie”, gdyż przedsiębiorstwo to od października 1926 r. jest finansowane przez „Czeczowiczkę” i amsterdamskie konsorcjum N. V. Algemeine Handels Maatschappij „Interma”. Zaznaczyć należy, iż w powyższym konsorcjum Czeczowiczka jest właścicielką 21 proc. akcji. Na skutek zawieszenia wypłat przez „Czeczowiczkę” holenderski bank „Nieddola” zamknął kredyty „Intermie”, dzięki czemu obiedwie grupy tworzące „holding” „Zawiercie” są pozbawione możliwości wywiązywania się ze swych zobowiązań. Wskładowy materiał którym obraca „Zawiercie”, od czasu istnienia wspomnianego holdingu, był wystawiony przez „Interma”, żyrowany zaś przez firmę „B-cia Czeczowiczka”, która poza rolę finansową w stosunku do „Zawiercia” zatrudniała w niem jedną trzecią wrzecion. Zadłużenie „Czeczowiczki” obliczają na sumę 2 milj. dol. Tow. Akc. „Zawiercie”, które jest w danym wypadku ofiarą niemogącego podjąć zadania holdingu, poza zadłużeniem w finansowej przez siebie grupie zagranicznej, jest stosunkowo do swych aktywów winne nieznaczne sumy. Z przewidywanego zestawienia bilansowego wynika, że zadłużenie „Zawiercia” (z wyłączeniem około 15 milionowego długu w holdingu) jest w dwójnasób niższe od pozycji płynnych aktywów.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy Sp. Akc. „Zawiercie” wniesie w najbliższych dniach do sądu podanie o odroczenie wypłat. J. C.

Wawry napad na przodownika policji

Wobec opryszków poraniło go ciężko nożami. - W obronie własnego przodownik strzelił z rewolweru ciężko raniąc napastników.

Opryszków w agonji przewieziono do szpitala, dwóch aresztowano.

o godzinie 11-ej w nocy policji śledczej Bronisław przechodząc koło zbiegu ulic Krótkiej i Nowo-Pabjanickiej zauważył czterech podejrzanych, których wezwał do wycofania się.

brocząc krwią. Pozostali dwaj z których jeden ranny został w nogę rzucono się do ucieczki.

Zaalarmowana odgłosem strażów policja zjawiała się natychmiast na miejscu. Na bruku leżało w kałuży krwi dwóch ciężko rannych opryszków i przodownik Mikołajczyk. Do rannych zawezwano natychmiast pogotowie ratunkowe a za pozostałymi dwoma opryszkami wszczęto pościg.

Ponieważ na kilkakrotne wezwanie, uciekający nie chcieli się zatrzymać policjanci oddali salwę karabinową w powietrze. Dopiero wówczas zatrzymali się. Po opatrzeniu lekko rannego przez

lekarza, odwieziono obojgu do aresztu przy urzędzie śledczym.

Na skutek przeprowadzonego dochodzenia okazało się, że ciężko rannymi opryszkami są 20-letni Jan Cygan, którego w agonji przewieziono do szpitala św. Józefa i 20-letni Adolf Figiela. Trzecim opryszkami postrzelonym w nogę okazał się niejaki Gnatkowski. Towarzysz jego wylegitymował się nazwiskiem Zenona Kaczmarska. Policja jednak przypuszcza, że nazwisko to jest fałszywe.

Na miejsce krwawego napadu zjechali natychmiast przedstawiciele władz.

przodownik zażądał okazania dowodów. Nieznajomi w odpowiedzi łapanie wydobyli z kieszeni rewolwery i rzucili się na przodownika go raniąc.

przodownik Mikołajczyk stając w obliczu niebezpieczeństwa życia dobył rewolweru i strzelił do napastników. Jeden z nich padł na ziemię obficie

RZĄD O REWIZJI KONSTYTUCJI.

Prezydent musi posiadać prawo weta ustawodawczego.

Prawa parlamentu muszą być ograniczone.

Prace komisji konstytucyjnej narazie nie dały rezultatu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Donosząc wczoraj o posiedzeniu rady gabinetowej przewidywaliśmy, że na posiedzeniu komisji konstytucyjnej rząd złoży deklarację na temat stanowiska rządu wobec problemu zmiany konstytucji.

Rzeczywiście na popołudniowym posiedzeniu komisji konstytucyjnej radca prawny prezydium rady ministrów dr. Piętań w imieniu dr. Bartla złożył deklarację, w której podkreślił, że RZĄD PRZYWIĄZUJE WIELKĄ WAGĘ DO ZMIANY KONSTYTUCJI, ale wobec początkowego stadium prac jeszcze nie uważa za stosowne zająć sprecyzowanego stanowiska.

Kiedy prace komisji konstytucyjnej posuną się naprzód, rząd wypowie się

odnośnie całości kształtu zagadnień. W każdym razie rząd uważa, że reforma konstytucji winna pójść w kierunku czynienia z urzędu Prezydenta naczelnego organu państwa i ZAPEWNIENIA MU WETA USTAWODAWCZEGO, ROZSZERZENIA JEGO UPRAWNIENIA DALEJ OGRANICZENIA ZAKRESU DZIAŁANIA PARLAMENTU I RZĄDU ORAZ ŚCISŁEGO OKREŚLENIA ODPOWIEDZIALNOŚCI POSELSKIEJ.

Po wysłuchaniu oświadczenia rządu, komisja konstytucyjna przystąpiła do pierwszych głosowań, które jednak nie potrafią żywić nastrojów optymistycznych na temat wyniku prac sejmowej komisji konstytucyjnej.

Okazuje się bowiem, że na komisji tej wszyscy są zgodni w mniemaniu, że

konstytucja winna być zmierzona, ale kiedy przychodzi do zdecydowania o rodzaju tych zmian — przejawiają się tendencje tak rozbieżne, że W REZULTACIE WSZYSTKIE ZGŁOSZONE WNIOSKI UPADŁY, a pozostał obecnie obowiązujący tekst konstytucji. Tak przynajmniej stało się na wczorajszym posiedzeniu, kiedy głosowano nad zasadniczymi tezami uprawnień prezydenta. Wobec tego smutnego wyniku prac odesłano cały szereg spraw do podkomisji, która ma szukać jakiegoś wyjścia.

Jeżeli jednak prace komisji konstytucyjnej pójdą nadal jak dotąd — to rewizji konstytucji w myśl wskazań Marszałka Piłsudskiego i rządu nie należy się spodziewać.

P.P.S. przeciw ministrowi Prystorowi mobilizuje wszystkie kluby „Centrolewu”.

Pos. Cham wydany sądom.

Wczorajsze obrady sejmu.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Sejm obradował wczoraj przed południem kilka godzin. Na początku posiedzenia w obecności posła czechosłowackiego dr. Girsy, który zajął łóżko dyplomatyczne, marszałek Daszyński wygłosił kilka serdecznych słów pod adresem obchodzącego 80-letnią rocznicę urodzin prezydenta Czechosłowacji Masaryka, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

W izbie panował początkowo pewien niepokoju w związku z tem, że w kuluarach kursowały ogólnie pogłoski, że klub PPS zdecydował się na złożenie wniosku o wyrażenie wotum nieufności min. Prystorowi.

Wobec tego, iż premier dr. Bartel oświadczył, że w razie udzielenia wotum nieufności pulk. Prystorowi będzie się z nim solidaryzował cały rząd — oczekiwano w związku z wnioskiem socjalistycznym poważnych komplikacji.

Okazało się jednak wkrótce, że wniosek ten nie został jeszcze zgłoszony, gdyż nadal trwają narady porozumiewawcze pomiędzy sześcioma klubami, tworzącymi centrolew, na temat ustosunkowania się do ewentualnego wniosku PPS-u, skierowanego przeciwko min. Prystorowi.

Posiedzenie sejmu wypełniła dyskusja nad sprawami nauczycielskimi, podrzędnego znaczenia, ale wywołującymi zawsze ukazywanie się na trybunie długiej kolejki mówców należących do tego zawodu, który w sejmie ma dużo przedstawicieli.

Z ważniejszych uchwał izby podkreślić należy USTAWĘ ZAKAZUJĄCĄ EKSMISJĘ Z MIESZKAN JEDNO I DWUIZBO- WYCH W OKRESIE ZIMOWYM.

Pozatem ożywienie wywołało zaga-

dnienie wydania posłów sądom. W trzech wypadkach Izba oświadczyła się za niewydawaniem posłów sądom, natomiast 118 głosami przeciwko 103 uchwalono wydać sądom posła ukraińskiego komunista Chama, który na jednym z wieców nawoływał członków do niewstępowania do wojska, do rzucania broni w razie wojny, przyczem wznosił on okrzyki na cześć Rosji sowieckiej. Poseł Cham spodziewał się wydania i ewentualnego aresztowania, nie zjawiał się już w Warszawie.

300 osób straciło życie w czasie katastrofalnej powodzi we Francji.

Paryż, 6 marca. Według dzisiejszych obliczeń liczba ofiar katastrofalnej powodzi w południowych departamentach Francji wynosi 163 zatopionych. Według innych źródeł liczba ofiar przekracza 300 osób.

W niektórych miejscach woda opada w innych podnosi się, grożąc dalszymi zalewaniami.

W miasteczku Moissac jest 500 domów zniszczonych. Władze wojskowe wysłały piekarnie połowe do zalewanych okęgów. Około 2000 osób potrzebuje natychmiastowej pomocy.

Sytuacja w południowej Francji na terenach nawiedzonych powodzią, nie uległa zmianie. W chwili obecnej powódź przybiera jeszcze większe rozmiary w departamencie Garonne.

Według danych półurzędowych ogółem na terenach zalanych śmierć przez zatonięcie poniosło 300 osób. 500 domów zostało zniszczonych. 2000 mieszkańców pozostaje bez dachu nad głową i bez środków do życia. W samym miasteczku Montauban i najbliższej okolicy 200 osób poniosło śmierć. Woda pozrywała niemal wszystkie tamy i wały ochronne.

GRAND KINO

Dzisiaj i dni następnych!

Najnowszy film z największą tragiczną Ewelina Holt niezapomnianą bohaterką filmu „Miłostki” p. t.

„W NOCNYM LOKALU”

Potężny dramat w 10 aktach ilustrujący tragiczne dzieje grzesnej matki, ukrywającej swą hańbę acą przeszłość przed ukochaną córką.

W roli matki Erna Morena.

Wielkie napięcie dramatyczne. — Nocne życie złotej młodzieży.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA.

Uwaga! Uwzględniając obecną ciężką sytuację matki na i pragnąc uprzyjemnić wszystkim wstęp do kina, dyrekcja obniżyła znacznie ceny wszystkich miejsc na wszystkie seanse, a mianowicie: W dniu powszednim I seans wszystkie miejsca 1 zł., następne seanse I miejsce 2.50, II miejsce 1.50, III miejsce 1 zł. Pocz. seansów o g. 4 pp., w sob., niedz. i święta od g. 12 do 3 wszystkie miejsca po 1 zł i 50 gr.

JUŻ ZA KILKA DNI!!!

AL JOLSON!

ŚPIEWAK Jazzbandu!

KOL NIDRE!

JUŻ ZA KILKA DNI!!!

Dla wygody naszych Pr... ratorów, Cz...telników, i Inse... tów otwarta os...ała

I Filija Miejska „REPUBLIKI” i „EXPRESSU” przy Placu Wolności

Filija przyjmuje prenumera... ogłoszenia oraz sprzedaje num... pojedynczo.

Obrady se... nad budżetem...

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Senat rozpoczął wczoraj obrady nad budżetem, która potrwa 10 dni. W ciągu dnia wczorajszego zdołaliśmy uzyskać generalnego referatu, który ogłosił senator dr. Szarski (BB). Wobec tego kilka pierwszych mówców, z których jeden z nich był dyskusją generalną.

Nabożeństwa na znak protestu przeciw prześladowaniu w Rosji.

Gdańsk, 6 marca. W najbliższą niedzielę odbędzie się we wszystkich kościołach ewangelickich nabożeństwa na znak protestu przeciwko prześladowaniom religijnym w Rosji sowieckiej. W czasie nabożeństwa we wszystkich kościołach będzie w dzwony.

Nabożeństwa katolickie z tego powodu podobnie jak w całym kraju odbędą się w dniu 19 marca.

Burza gradowa nad Słonecznym Staniem

Katowice, 6 marca. Dziś w nocy przeszła nad Słonecznym Staniem silna zawierucha, która przyniosła obfity, około 15 minut trwałego opadu śniegu. Między godz. 1-szą i 2-gą w nocy odeszły się pierwsze w tym roku grzmoty.

Giełdy zbożowe

Warszawa, 6 marca.

Zyto Standard 696 gr - 1 (1185)	35.25
16 - 17, Pszenica 35 - 36, Owies 19 - 20	33.25
17 - 18, Jęczmień na kaszę 19 - 20	32.25
Mieć browarniany 23 - 24, Groch 25 - 26	31.25
30, Mąka pszenna luksusowa 67 - 68	30.25
pszenna 0000 57 - 60, Mąka żytnia 57 - 60	29.25
pisu 33 - 34, Otręby pszenne schale 13 - 14	28.25
Otręby pszenne średnie 13 - 14, Otręby 9 - 10	27.25
Kuchy łniane 32 - 33, Kuch 26 - 27, Obroty średnia 26 - 27	26.25

nie spokojne.

Złoty 35.25

Peszennica krajowa dworska 33.25

Peszennica krajowa zbiorowa 32.25

Zyto małopolskie przemiał 16.25

Owies małopolski 16.50 - 17, Hreczka 16.25

Mąka pszenna 65 proc. 59 - 60, Mąka 70 proc. 35 - 36, Otręby żytnie 9.25

Otręby pszenne 11.50 - 12

LUCYNA

Dzisiaj i dni następnych!

Natchnione arcydzieło Franka Borzage'a, wytwórni Fox-Film

„Siódme Przykazanie”

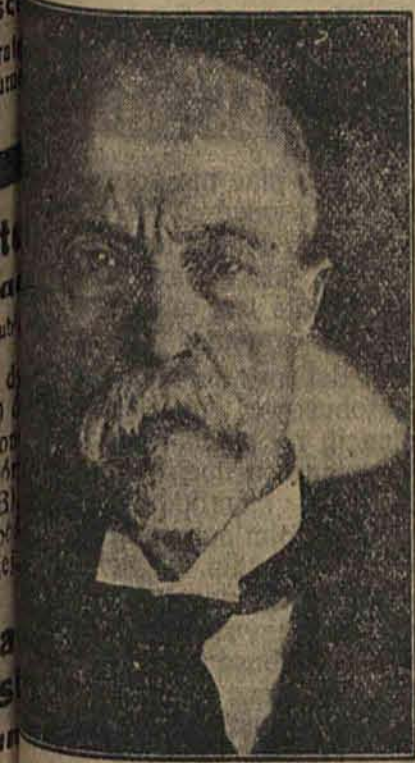
Olsniwiający pean na cześć władnej i wszechpotężnej miłości. W rolach głównych na „natchnionym” dziś para artystów filmowych

Janet Gaynor i Charles Farrell

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czerw... nowskiego. — Początek seansów o 4-ej po poł., w sob. i niedz. o 10 w... 12-ej w poł., ostatniego o 8. 10 w... Ceny miejsc na I seans od 1 zł. w... boty i niedziele od godziny 12-ej do 3-ej po poł. wszystkie miejsca po 1 gr. i 1 zł.

T. G. MASARYK.

Wzrost 80-tej rocznicy urodzin Prezydenta Republiki Czechosłowackiej.



W pięćdziesiątym wieku niema cudów większe cuda historii, nauki i polityki. Ciągnęli się do nas rzeczami powszednimi, a cudem jest, jak syn stangreta z Czech na Słowaczkę „wywrócił się” i „wziął” sobie ojczyznę, która od 300 lat istniała; cudem jest, że ów stangret stanął na czele swego ludu i zwyciężył wszelkie trudności, wznosząc się do ziszczenia do którego dążył przez kolce przez całe swe życie, cel ten w większym zakresie, aniżeli w Czechach. Człowiekiem tym jest Tomáš Garrigue Masaryk, pierwszy prezydent Republiki Czechosłowackiej.

Jego jest jednym nieprzerwanym walcem o prawo samostanowienia Czechów. Urodzony w r. 1850, Masaryk uczęszczał do gimnazjum w Morawskim. Za odmowę zgłoszenia do spowiedzi, młody Masaryk został wydalony ze szkoły i przejechał do Wiednia. Tam po bliżej arystokratyczno - biurokracji świat Austro - Węgier, przy otoczeniu Habsburgów, odwrócił się od Czech, a zamiast tego, w kierunku studiów stał w szeregu Czechów (partii postępowej) i w końcu dostaje się w 1891 do parlamentu austriackiego. Na parlamentarnym stał z odkrywcą wobec tysiącletniej potęgi Austrii i walczył o samodzielną

szkołę polityczną i realizację polityki uchodził za „niepoprawnego” i „niebezpiecznego”. Miał korzystać z pomocy przez Wiedeń ochłapów, a niepodległych Czechach. Do samostanowienia zaś naród winien być sam. To też przyszły prezydent, Masaryk, wziął swe siły, aby kształcić młodzież, aby wychowywać ich do samostanowienia. „Główna potrzeba”, mawiał on wówczas, jest wewnętrzne odnowienie, bez którego nie może być mowy o wolności państwa.

Masaryk grupuje wokół siebie Czechów, radykalnych rewolucjonistów (wielu obecnych w Czechosłowackiej nawiązującej z jego szkoły). Nie miał żadnej okazji, aby nie zdeklarować bezmyślnej zachłanności imienia austro - węgierskiego. W o-

kresie okupacji Bośni i Hercegowiny prof. Masaryk był jednym z pierwszych opozycjonistów, którzy zaatakowali zewnętrzną politykę dualistycznej monarchii. Dla Masaryka już wówczas jasnym było, że Austro - Węgry schodzą z widowni dziejowej.

„Austria”, głosi ów historyk i filozof po wojnie bałkańskiej, „po upadku potężnej Turcji straciła swój „raison d'être”, jako opoka chrześcijaństwa przed zalewem muzułmanów. Przeciwnie, monarchia Habsburgów stała się obecnie czemś w rodzaju zdegenerowanej chorej Turcji w centrum Europy. Tytuł do istnienia Austro - Węgier wygasł”.

Rzecz jasna, iż po wybuchu wojny europejskiej prof. Masaryk znalazł się w obozie aliantów. Skazany przez austriaków na karę śmierci za zdradę stanu, szuka on schronienia w neutralnej Szwajcarii, lecz energiczna natura wodza narodu czeskiego nie może pogodzić się z bezczynnym żywotem politycznego emigranta w Genewie.

Manifestuje swe czeskie uczucie przez wywieszenie nad swym domem starego sztandaru Jana Husa, symbolu buntu czeskiego ludu. Prof. Masaryk szuka kontaktu z aliantami, lecz musi się w tym celu przedostać dalej na Za-

chód. Cóż, kiedy „poddanemu austriacko - węgierskiemu” władze brytyjskie odmawiają prawa wjazdu do Anglii. Dzięki wstawiennictwu redaktora „Timesa”, Wickhama Steeda, Masaryk otrzymuje prawo wjazdu do Londynu. Tam rozwija nieznaną zupełnie politykom angielskim plan wskrzeszenia niepodległych Czech na gruzach monarchii austro - węgierskiej. Odżył w nim marzyciel.

Politycy wysłuchiwali go, lecz o niepodległości „Bohemii” wyrażali się raczej ironicznie. Masaryk szuka czynu, a możliwość dokonania czegoś konkretnego powstaje dopiero po wybuchu rewolucji rosyjskiej. Udaje się w r. 1917 do Rosji i przystępuje tam do tworzenia legionów czesko - słowackich z jeńcami austriackimi i jeńcami czeskiej narodowości. Przewrót bolszewicki zmusił legionistów do odwrótu poprzez nieprzejrzaną równię rosyjską do Syberji.

Ostatecznie zwyciężył „marzyciel”, stało się to, co dla „pozytywistów” i ludzi „realnie myślących” było mrzonką. Austro - Węgry rozpadły się, powstała niepodległa Czechosłowacja. Na czele republiki stanął niezłomny bohater o jej niepodległość, prof. Masaryk.

Osiemdziesięcioletni dziś starzec jest

głową państwa i nikt napewno za jego życia urzędu prezydenta nie zajmie. Po mimo sędziwego wieku, rządzi on krajem z wytrawnością doskonałego polityka, łagodzi zatargi, usuwa kryzysy, powagą swego autorytetu osłabia ostrość walk politycznych.

Jak pojmuje swe zadanie doby obecnej prof. Masaryk? „Nietylko zdobyliśmy niepodległość”, oświadczył on niedawno dziennikarzowi francuskiemu, „ale dokonaliśmy też rewolucji społecznej. Lecz wszystkie rewolucje są zjawiskiem negatywnym. Nie należy więc pozostawać w transie entuzjazmu, należy budować, odbudowywać. Proszę pomyśleć, — wszak cztery żywotne elementy społeczeństwa; władza naczelna, arystokracja, kościół i armia, — wszystko to było wrogiem naszemu narodowi. Usunęliśmy je, lecz należy je zastąpić. To też celem naszym jest organizacja naszej demokracji”.

Starzec z zamku w Lany jest jeszcze pełen żywotnych sił. Dotąd jeszcze odbywa swe ulubione przejażdżki konne. Uważa siebie za niepoprawnego romantyka, lecz takiego, który wytworzył nowy typ czecha.

I to udać mu się w zupełności.

L. H.

Rozruchy komunistyczne w Berlinie.

W kilku punktach miasta doszło do starć z policją.

Berlin, 6 marca.

(Telegram własny „Republiki”).

Komuniści tutejsi od dłuższego już czasu przygotowali się do wywołania w Niemczech na dzień dzisiejszy poważnych rozruchów połączonych z t. zw. marszem głodowym.

Policja z góry jednak przedsięwzięła wszystkie możliwe środki bezpieczeństwa, tak, że naogół do późnego wieczora spokój w Berlinie nie został niczym zakłócony.

Manifestacje i pochody poczęto dopiero organizować późnym wieczorem. Do poważniejszych awantur doszło w Charlottenburgu, gdzie policja zmuszona

była użyć broni strzelając do tłumu. Na skutek salwy 3 osoby zostały ranne, 53 osoby aresztowano i odprowadzono na policję.

Pozatem w kilku innych punktach miasta rozproszono kilka pochodów przy pomocy pałek gumowych. I tutaj policja musiała użyć broni, wskutek czego jeden z demonstrantów został zabity.

Do rozruchów doszło również na przedmieściu Neukoln. Na domu Liebknechta wywieszono czerwony sztandar.

Pozatem na terenie całej Rzeszy do żadnych poważniejszych ekscesów nie doszło.

Konferencja morską w Londynie wznowi dziś swe obrady.

Londyn, 6 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Wobec otrzymania przez nowy rząd francuski p. Tard'eu votum zaufania izby deputowanych, delegacja francuska na konferencję morską przybędzie do Londynu dzisiaj wieczorem.

Pełne prace konferencji podjęte zostaną jutro rano na posiedzeniu szefów delegacji. Popołudniu komisja pierwsza konferencji zapoznawać się będzie ze sprawozdaniem podkomisji ekspertów o klasyfikacji statków specjalnych.

Londyn, 6 marca.

Dzienniki amerykańskie podały dzi-

sią oświadczenie Stimsona, głównego delegata Stanów Zjednoczonych, rozwiewające obawy, jakoby konferencja miała prowadzić raczej do zwiększenia zbrojeń morskich jak do ich ograniczenia.

P. Stimson wskazuje, że w zasadniczym ujęciu plan konferencji odpowiada zarówno delegacji amerykańskiej jak angielskiej.

Projekt przewiduje określenie tonażu dla floty amerykańskiej, wybudowanej, budującej się i zamierzonej, w liczbie okągłej 200.000 ton, a dla angielskiej — granicę jeszcze niższą.

Tajna organizacja wojskowa w kooperatywie ukraińskiej.

Lwów, 5 marca.

Wczoraj po południu policja przeprowadziła rewizję w budynku kooperatywy ukraińskiej w Jarosławiu w związku z wiadomościami, iż pod płaszczykiem organizacji gospodarczej ukrywa się tajna ukraińska organizacja wojskowa.

W ręce władz wpadło wiele materiału obciążającego.

W wyniku rewizji aresztowano dyrektora kooperatywy dr. Piotra Przybyłkowskiego, dwu urzędników kooperatywy Wasyla Serkirowskiego i Teodora Kukiela oraz Iwana Hryciuszko sekretarza Proświty.

Krwawa walka hitlerowców z Reichsbannerem.

Berlin, 6 marca.

(Telegram własny „Republiki”).

W miejscowości Rongental doszło dziś do ostrej strzelaniny w wyniku której wiele osób zostało rannych i jedna zabita. Zajście, które spowodowało strzelaninę miało następujący przebieg:

W jednym z lokali narodowi socjaliści zaatakowali przedstawicieli Reichsbanneru, wywołując poważniejszą awanturę. Niemal jednocześnie do poważnego starcia doszło również w pobliżu budynku pocztowego, gdzie ciężko ranny został jeden z robotników. Wskutek odniesionych ran robotnik ten zmarł w szpitalu.

Ożywienie handlu między Polską i Irakiem.

Bagdad, 6 marca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Król Faisal przyjął dziś na dłuższej audjencji polskiego radcę handlowego p. Hausnera i omówił z nim szereg zagadnień, związanych z ożywieniem ruchu handlowego pomiędzy Polską a Irakiem.



PRZODUJĄCE PRODKI DO PIELEGNOWANIA ZĘBÓW

ODOL S.A. LWÓW

Sami nie wiemy, co posiadamy.

Centralny dworzec autobusowy

znajduje się w śródmieściu przy zbiegu ulic Ogrodowej i Zachodniej.
Do Łodzi przybywa codziennie przeszło 800 autobusów pasażerskich

Niepostrzeżenie dla przeciętnego obywatela, ale w rzeczywistości z kolosalnym rozmachem postępuje naprzód rozwój komunikacji autobusowej w Polsce. Rozrasta się sieć linii autobusowych która dociera obecnie do najbardziej zapadłych miast i miasteczek, powiększa się też ilość wozów, zmienia się ich wygląd zewnętrzny, ich zdolność do odbywania długich podróży po polskich szosach i drogach. Rozklekotane zniszczone autobusy, brudne, bez żadnych urządzeń ochronnych, które zabierały tylu pasażerów, wiele zapragnęli ich właściciele, kursujące bez dzwonek alarmowych, często z zepsutymi hamulcami — już dawno spoczywają w lamusach, lub też rozebrane zostały na łom, zwanym popularnie „szmelcem”.

Nowe przepisy, wprowadzone przez ministerstwo robót publicznych, surowo przestrzegane przez policję i służbę drogową, spowodowały kolosalny zwrot i sanację w tej dziedzinie, przyczyniły się do tego, że komunikacja autobusowa zdobywa sobie coraz większą popularność i uznanie w społeczeństwie, a zaczyna też konkurować poważnie z koleją żelazną, zwłaszcza na krótkich przestrzeniach.

Niezwykły rozwój komunikacji autobusowej.

Szczególnie silnie rozwinęła się komunikacja autobusowa w województwie łódzkim. Przyczyniła się do tego okoliczność, że Łódź jest stolicą przemysłu włókienniczego i że do nas, ze wszystkich zapadłych miast województwa przyjeżdżają codziennie drobni kupcy, by poczynić potrzebne im zakupy i tego samego dnia, wraz z towarami, wrócić do domu.

Trudno w to uwierzyć, a mimo to stwierdzają tę cyfrę urzędowe dane, że do Łodzi przyjeżdża codziennie około 800 autobusów ze wszystkich miast i miasteczek, mniej lub więcej oddalonych, leżących niekiedy bardzo nawet daleko od Łodzi, w innych województwach, na rubieżach Rzeczypospolitej.

800 autobusów jest imponującą cyfrą, stwierdzającą w najbardziej przekonujący sposób, jak znacznie rozwinęła się komunikacja autobusowa w Polsce, komunikacja, znajdująca się przed kilkoma laty jeszcze w powijakach.

I mimowoli trzeba zadać pytanie gdzie podziwiają się w Łodzi te wszystkie autobusy.

Gdzie są garaże, zdolne pomieścić tak wielką ilość wozów, gdzie czwsi się maszyny, gdzie zsykują się je do powrotnej, niekiedy dalekiej drogi? Na ulicach nie widać tej wielkiej liczby autobusów, na skutek umowy jaką ma dyrekcja tramwajów łódzkich z miastem, umowy monopolowej, na podstawie której tylko tramwaje mogą przewozić pasażerów w obrębie miasta. Wierze gdzie?

Wielkie dworce autobusowe.

Niewiele chyba z łódzian zna wielkie dworce autobusowe w Łodzi, rozsiane w kilku punktach miasta. Dworce te na ul. Łagiewnickiej, na placu Reymonta, na Chojnach, służą przystankiem dla tej imponującej liczby wozów, przyjeżdżających i wyjeżdżających codziennie z Łodzi. Centralnym dworcem są jednak kolosalne garaże, przy zbiegu ulic Ogrodowej i Zachodniej.

Jakich nie powstydziliby się żadne miasto. Obywatel, który nie jechał jeszcze nigdy autobusem, który po raz pierwszy dostanie się na dworzec przy ul. Ogro-

dowej, w pierwszej chwili odnosi wrażenie, że dostał się do jakiegoś kotła, w którym wrze wszystko i kipi. Ogłuszony i oszołomiony, nie wie formalnie, w którą stronę się obrócić. Późnym warkotem impetującej liczby motorów, nawoływania szoferów, gorączkowe bieganie pasażerów w poszukiwaniu miejsca, wszystko to sprawia

niesamowite wprost wrażenie. Zapomina się na chwilę, że znajdujemy się w samym centrum Łodzi. Człowiek odnosi wrażenie, że przeniósł się, jakgdyby za dotknięciem różdżki czarodziejki, zagranicę, do jakiegoś wielkiego portu okrętowego, w którym kipi od rana do zmroku gorączkowe życie i wrze wyteżona praca.

Dworzec autobusowy przy ulicy Ogrodowej, dzięki swej specyficznej budowie, zasługuje na szczególne poznanie. Zazwyczaj tak się dzieje, że zachwycały się rzeczami, znajdującymi się w innych miastach, że powracając z dalekich podróży, opowiadamy o cudach, widzianych przez nas i porównujemy je z Łodzią. krzywymy się, wyrażając przekonanie, że wszędzie wszystko wygląda inaczej, lepiej, ładniej.

Gdybyśmy ujrzeli podobny dworzec zagranicą, dworzec, na który przybywa i z którego odjeżdża dziennie wielka ilość autobusów, niewątpliwie byłibyśmy oczarowani. A tymczasem nie wiemy, że właśnie w Łodzi, dzięki wyjątkowo wielkiemu rozrostowi komunikacji autobusowej, znajduje się taki wielki „port”, o europejskim rozmachu, który może być śmiało poczytany za jedną z rzeczy godnych specjalnej uwagi w naszym mieście.

Podziwiamy Łódź!

Wchodzimy na wielki plac, służący za wjazd. W pierwszej chwili nie dostępujemy się nie specjalnie godnego uwagi, poza kolosalnym ruchem, trudnym wprost do opisania. Ale wnet zanurzamy się w wąskie, kręte uliczki.

Istnienia czegoś podobnego w Łodzi niktby się nie spodziewał. Kolosalne przestrzenie, ciągnące się przez cały czworobok ulicy, stanowią jakgdyby miasto w mieście. Zgubić się tam można, zabłądzić i krążyć przez dłuższy czas, nim wyjdzie się na plac drugi, stanowiący właściwe miejsce przystanku autobusów.

Uliczkami temi przemykają się autobusy, przechodzą szoferzy, snują liczni pasażerowie. Oto tu restauracja, większa, mniejsza, dla wygody podróżnych i obsługi. Oto wielki.

ładnie utrzymany park, w którym, w porze letniej pasażerowie mogą wypoczywać, gdy po załatwieniu wszystkich interesów na mieście, oczekują godziny odjazdu autobusów.

Po dość długim błędzeniu uliczkami, wydostajemy się na kolosalny plac, będący jakgdyby peronem, na którym ustawione w równych rzędach autobusy, gotowe do drogi, oczekują tylko na pasażerów. Tu dopiero wrze życie i kipi ruch, jak na taśmie filmowej.

Z jednej strony znajduje się **ładnie urządzone poczekalnia,** jak na dworcach kolejowych, poczekalnia, w której dla wygody podróżnych urządzono specjalną umywalnię, w której w najbliższej przyszłości urzędować też będzie fryzjer. Obok, długi budynek, przeznaczony jest na przechowanie bagażu. Tam pozostawiają swe rzeczy pasażerowie, udający się na krótki czas do miasta, celem załatwienia swych interesów i tam też przechowują paczki z towarami kupcy prowincjonalni, którzy po poczynieniu odpowiednich zakupów mają jeszcze dość czasu, do odjazdu autobusów. Obok kancelarja, w której kie-

rowcy autobusowi mają do wyboru wszelkiego rodzaju akcesoria samochodowe, opony, kieszki, i t. d.

Tuż opodal wielka stacja benzynowa, przy której panuje stale wielki ruch.

Nic dziwnego zresztą. Trzeba obsłużyć tak wielką ilość autobusów, które przed wyruszeniem w dalszą drogę muszą zaopatrzyć się w odpowiednią ilość benzyny, co powoduje wieczne krzątanie się obsługi z dużym szlachem gumowym okóło stacji benzynowej. Z drugiej strony placu zmontowano specjalną pompę. Tam odbywa się

czyszczenie i mycie samochodów, gdy brudne i obłocone przyjeżdżają, szczególnie w słone deszczowe dni do Łodzi.

Jest to niezwykle ciekawe i barwne widowisko — czyszczenie autobusów. Gdy sznur wozów stoi wyciągnięty przed studnią, a posługacz strumieniem wody, skierowanym na niego, powoduje, że gruba skorupa błota swolna opada, ukazując nowy, ładny, barwnie pomalowany wóz. A obok szoferzy ze szmatami w ręku, czekający tylko na ukończenie mycia.

I wreszcie peron. Wielkie przestrzenie, podzielone odpowiednio tak, by mogły się w nich pomieścić autobusy. A nad każdym, podobnie jak się to dzieje na wielkich dworcach kolejowych, umieszczona specjalna tabliczka z napisem, w jakim kierunku idą autobusy z tej linii.

Pasażer nie potrzebuje długo szukać w tym chaosie. Wystarczy jeśli rozejrzy się uważnie dookoła. Natychmiast spoczą się wyraźnie i czwtelnie wypisany kierunek w którym zamierza udać się w podróż i ulokuje się w autobusie.

Gdy oglądamy ten peron, ze zdumieniem konstatuujemy, że szlaki, które prowadzi komunikacja autobusowa z Łodzi i do Łodzi znajdują się nie tylko na krótkich przestrzeniach. To nie do uwierzenia w jaki sposób zaczyna autobusy konkurować z kolejami żelaznymi. A jednak dowiadujemy się, że istnieje linja autobusowa, która prowadzi z Łodzi do samego niemal Gdańska, mianowicie do Wąbrzeźna.

Dorównujemy Europie zachodniej.

Na peronie panuje ruch niezwykły. Snują się niby upiory, czarni ludzie, z twarzami zasmarowanymi sadzami i oliwą. To mechanicy, którzy badaia dokładnie każdy wóz, przed wyruszeniem jego w drogę. Przepisy policyjne są bardzo surowe. Nie wolno wyruszyć z wadą w motorze lub karoserji i spowodować przez to katastrofę na szosie.

Idziemy dalej. Tuż obok znajduje się **wielka kuźnia i prowizoryczne warsztaty reparacyjne.**

i z kolei przechodzimy przez wąską uliczkę na drugi plac. Tam znajdują się garaże, wielkie boksy drewniane i murywane, w których znajdują pomieszczenia autobusy, pozostające w Łodzi przez

noc. Jeden plac nie pomieściłby wszystkich wozów. Wierze za nim znajduje się plac drugi i trzeci. Trudno wyobrazić jak wspaniale, jak te wszystkie nie doskonale jest tu wszystko urządzone i zorganizowane.

Oglądaliśmy też inne, mniejsze dworce autobusowe, na Łagiewnickiej, Chojnach, na placu Reymonta. Widać do miana europejskiego i dobrane ni związek inwalidów, który zarabia również swoim sump'em postawienie dworca w Łodzi. Powinien być względem organizacji i urządzania, uważać się bezwzględnie na centrum dworca autobusowym przy ul. Ogrodowej 9, by wraz z nim stworzyć właściwe przystanki autobusowe w Łodzi.

Dotychczas Kraków chwalił się posiadać największą i najlepiej urządzone stację autobusową w Polsce. Łódź jednak nie pozostała w tyle. Zrobiliśmy wszystko, by Kraków prześcignąć, znać należy zupełnie obiektywnie, powodując się żadnym patriotyzmem, że dworzec autobusowy przy ulicy Ogrodowej jest obecnie jednym z najlepiej zorganizowanych stacji autobusowych w Polsce.

Okazuje się, że Łódź nie podlega w względem znajduje się na szarym końcu, że posiada rzeczy i urządzenia, których może być dumna.

Wciąż lepiej i dalej.

Oczywiście, dworzec autobusowy przy ulicy Ogrodowej wymaga dalszej rozbudowy i ulepszeń. Ale dziewać się należy, że wraz z rozwojem ruchu autobusowego, wieloletni rozszerzać się będzie coraz więcej powstawać będą nowe postojowiska, warsztaty. Już dziś kosztem sumy pieniężnych dokonywane są nowe inwestycje, instalowane budowane nowe budynki, montowane specjalne urządzenia. Dworzec autobusowy będzie mógł niewątpliwie w najbliższych kilku lat, konkurować z zagranicą.

W chwili gdy zwiedzamy stację, postępuje właśnie

godzina odjazdu szeregu autobusów. Z uliczek i postojów wyciągają się po drugim, kilka wozów. Ale kolosalnego ruchu jakgdyby się nie zmieniło. Szum, krzyk i okrzyki wywołany naturalnie ożywionym chem, nie ustają. Kręcą się przed siebie, szoferzy, mechanicy, pasażerowie.

I dopiero w godzinach wieczornych życie na dworcu autobusowym wycichnie. Ostatecznie autobusy wyjeżdżają w drogę. Te, które pozostają w Łodzi, lokowane są w garażach, myje wjadzowe z jednej i drugiej strony zamykają się z głuchym foskotem, nowo zapada cisza. A następnego dnia zwrócić dworzec rozebrzmie gołosem tempem pracy i życia. Łódź, nawet Łódź, nie zna.

PRACOWNICY HANDLOWI, BIUROWI I PRZEMYSŁOWI

Łódźki

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Biurowych i Przemysłowych

słowych mieści się obecnie przy ulicy Gdańskiej № 101.

Sekretariat załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres spraw zawodowych, codziennie od godziny 11 do 2 po poł. i od godziny 5-tej do 9-tej w wieczorem.

Czytelnia pism czynna codziennie od godziny 5-tej do 9-tej w wieczorem.

Biblioteka czynna codziennie od godziny 12 do 2 po poł. i od godziny 6 do 8 w wieczorem.



MARZEC
7
PIATEK

Dziś Tomasa
Jutro: Wincentego

Wschód słońca	6.11
Zachód słońca	17.23
Wschód księżyca	8.58
Zachód księżyca	1.06
Długość dnia	13.37
Przybyło dnia	4.07

szpileczki.

WIOSNA.

Wielki kalendarz powinien tak samo mody, jak szpilka do włosów, szapoczek i gramofon z dużą trąbą. Zegarek, wskazując, oddajemy do naprawy, a co kalendarzem, który systematycznie

czasu naprzykład wystawilem wczorajszym kalendarz wskazywał dzień płacności, a ja tymczasem nie miałem grosza i wksel poszedł oczywiście do mojej strony, mimo protestu z mojej strony, to nie jest w porządku, tego kalendarzowe mogą zrujnować i okoliczne miejscowości.

Przykład: mówiono, że pomnik w stanie na Placu Wolności 11 listopada tego roku. Tym razem kalendarz omylił. Jeszcze nie postawiono pomnika, kalendarz już zaczął wskazywać datę. Przecież to nas kompromituje w oczach.

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

Magistratowi naprawę jest tak trudną funkcją, jaką jest odlanie jałmużny, w takim razie zrezygnujmy z zadawolmy się samymi Alejami, e-pójdźmy w ślady Krakowa i postawmy Kosynierów kopiec, aby nawet harmonizowało z ogólnym stanem na-

BOLSKI

do REKLAM GAZETOWYCH
CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne
dla celów reprodukcyjnych
RYSUNKI PROJEKTY REKLAMOWE
WYDAWNICZE WYKONYWA

SZQ

COPENHAGEN
Łódź

100

Nieudana impreza komunistyczna.

Dzień wczorajszy minął w Łodzi, jak i w całym państwie, zupełnie spokojnie. „Marsz głodowy” na Łódź został zażegnany.

W związku z proklamowanym na dzień wczorajszy t. zw. „marszem głodowym” komuniści szykowali się do wielkich manifestacji na terenie całego województwa łódzkiego.

W ciągu całego tygodnia zasypywali oni wszystkie fabryki łódzkie odezwami wzywającymi do wystąpień przeciwko władzom. Poszczególni agitatorzy kręcili się po lokalach związkowych przed urzędem pośrednictwa pracy itd. Władze, które dokładnie śledziły całą akcję,

wiedziały, iż komuniści mają zamiar odbyć kilka wieców w różnych punktach miasta, w których udział zapowiedzieli posłowie komunistyczni oraz szykują się do olbrzymiego pochodu bezrobotnych z terenu całego województwa do naszego miasta.

W związku z powyższym wczoraj od samego rano po Łodzi jak i prowincjonalnych miasteczkach krążyły gęste patrole.

W mieście naszym panował zupełny

spokój. Policja szybko rozproszyła grupki komunistów, gromadzące się na placu Hallera i Rynku Leonharda, nie dopuściła do kilku zebrań zapowiedzianych i w innych miejscach i nigdzie nie stoczyła poważniejszych walk z demonstrantami. Aresztowano jedynie kilkanaście osób, posiadających przy sobie bibułę komunistyczną i przesłano je do urzędu śledczego.

Zapowiedziany pochód do Łodzi został przez policję rozproszony. Komuniści zgromadzili się w większej liczbie w Pabjanicach i w okolicach tego miasta, poczem przez wsie Rychułowice i Chocianowice poszczególnymi grupkami ruszyli w kierunku Łodzi.

Policja, która posiadała dokładne informacje o tym pochodzie, nadjechała na szosę samochodami i autobusami, otoczyła wszystkich manifestantów, i na stopnie przewiozła ich do Pabjanic, gdzie osadziła wszystkich komunistów w areszcie.

W innych miejscowościach pod Łodzi panował wszędzie spokój. d.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Według meldunków, które otrzymało ministerstwo spraw wewnętrznych, zapowiedziany na dzień wczorajszy „pochód głodujących” organizowany przez komunistów nie udał się zupełnie.

Na całym terenie państwa panował zupełny spokój, i nigdzie nie doszło nie tylko do wykroczeń, ale nawet do zorganizowanych pochodów. Tylko w Królewskiej Hucie policja zmuszona była do rozpedzenia tłumy robotników, w liczbie kilkuset osób, a w Warszawie w dzielnicy robotniczej kilkakrotnie rozpraszano drobne grupy demonstrantów.

Akcja włóknarzy łódzkich.

Robotnicy występują przeciwko tabelom kar

Długotrwała korespondencja pomiędzy klasowymi związkami włóknarzy a organizacjami przemysłowców w Łodzi skończyła się, jak wiadomo, odmową ze strony przemysłowców odbycia jakiegokolwiek konferencji porozumiewawczej, której domagali się robotnicy, pragnąc w ten sposób uszanować stosunki między pracownikami a pracodawcami w przemyśle włókienniczym.

W związku z tem, jak już donosiliśmy, odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włóknarzy, na którym postanowiono wystosować do przemysłowców definitywną i ostateczną odpowiedź w powyższej sprawie, w której stwierdzono, że prowadzenie dalszej korespondencji jest bezcelowe i wobec tego włóknarze zrzucają odpowiedzialność za niezafatwienie ich żądań na przemysłowców.

W dniu wczorajszym w związku

włóknarzy „Praca” odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych, na którym omówiono w pierwszym rzędzie sprawę zatargów, jakie powstały w poszczególnych fabrykach na tle stosowania tabeli kar. W fabryce Eiserta nastąpiło z tego powodu całkowite unieruchomienie warsztatów, albowiem robotnicy nie chcieli się zgodzić pod żadnym pozorem na to, by w fabryce wywieszona była tabela kar.

Ponieważ na tem tle może dojść do dalszych niepożądanych zatargów, delegaci fabryczni postanowili zaskarżyć tabelę kar do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Uchwała powyższa zapada jednogłośnie, wobec czego na posiedzeniu rady naczelnej związku „Praca”, które odbędzie się w sobotę, sprawę powyższą będzie definitywnie rozpatrzona i dokonany będzie wybór adwokata, który w imieniu robotników wniesie skargę do N. T. A. (i)

Zwiecie jest piękne, ale... drogie.

Łodzianie nie wyjeżdżają zagranicę mimo znacznego obniżenia opłat paszportowych.

W Warszawie wydaje się 150 paszportów dziennie, w Łodzi zaledwie 40

Od tygodnia już każdy ma prawo do otrzymania paszportu zagranicznego za 100 zł, a jednak liczba reflektantów w wydziale paszportów zagranicznych w łódzkim starostwie grodzkiem nie wzrosła tak znacznie, jakby należało przypuszczać.

W Warszawie w biurze paszportów zagranicznych panuje olbrzymi ruch. Mimo ciężkiego kryzysu i mimo, że pora obecna nie jest jeszcze sezonem wyjazdów, codziennie zgłasza się po paszporty średnio 150 osób, przyczem większość prosi o zwykłe stużłotowe paszporty. Wobec nawału pracy ściągnięto tam do biura paszportowego urzędników z innych działów.

W Łodzi natomiast — cisza...

W ostatnich dniach przed wprowadzeniem nowej ustawy paszportowej dało się we znaki pewne zahamowanie ruchu, w dwa dni po wprowadzeniu usta-

wy skonstatowano znaczne ożywienie w wydziale paszportów zagranicznych, lecz następnie liczba interesantów wróciła niemal do dawnej normy.

Lekkie ożywienie w zeszłym tygodniu tłumaczyło się może nietylko faktem potania paszportów, ile tem, że w tym właśnie czasie nastąpiło otwarcie wystawy w Lipsku i w Wiedniu. W związku z temi wystawami zgłaszało się w końcu ubiegłego tygodnia bardzo wiele osób po paszporty zagraniczne, tak iż urzędnicy mieli nawet pracę poza godzinami urzędowymi. Wszystkich interesantów zafatwiono jednak w porę.

Obecnie, w ciągu dnia wydaje się mniej więcej około 40 paszportów i 30 kwitów, naogół więc zafatwia się dziennie około 70 interesantów.

W ciągu miesiąca stycznia łódzkie starostwo grodzkie wydało 400 paszportów zagranicznych. Jak będzie się przed-

stawiała frekwencja w lutym i marcu jeszcze nie wiadomo, gdyż nie dokonano jeszcze odpowiednich obliczeń.

W myśl nowej ustawy paszportowej każdy ma prawo domagać się paszportu z rocznym terminem ważności. O ile nie stoi na przeszkodzie (j. np. sprawy poborowe lub inne zastrzeżenia wojskowe), wówczas władze roczny termin ważności paszportu chętnie zatwierdzają bez żadnych trudności.

Okoliczność ta posiada dla pewnych osób poważne znaczenie. Ponieważ istnieje przypuszczenie, że przed okresem letnim liczba reflektantów wzrośnie, przeto kto chce, może już dziś wyrobić sobie paszport „na zapas”.

W Łodzi narazie reflektantów takich niema. Łodzianie mają czas, z drugiej strony zaś nie mają gotówki i to ich głównie powstrzymuje od wyjazdów za granicę, mimo iż paszporty zagraniczne staniały.

Wbrew pogłoskom, świadectwa kwalifikacyjne nie zostały zniesione. W wyjątkowych jednak wypadkach starostwo grodzkie ma możność przyspieszenia sprawy uzyskania podobnego świadectwa, tak iż petent z tego powodu nie traci czasu na próżno.

Pozatem, jak wiadomo, przepisy w sprawie opłat za paszporty głoszą, że za niezamożne uważać należy osoby, których dochód roczny netto po obliczeniu potrąceń za podatki, emeryturę, kasę chorych oraz ubezpieczenia społeczne nie przekracza: 7.200 zł. dla samotnych 9.600 dla żonatych oraz których majątek nie przekracza wartości 30.000 zł.

Jak się dowiadujemy, wszystkie te okoliczności stwierdzają odpowiednie władze administracyjne na podstawie danych urzędu skarbowego co do wysokości opłacanego przez daną osobę podatku dochodowego lub majątkowego. ab.

„SERCE ULICZNICZY”

w świetle opinii.

Film Williama A. Seitera p. n. „Serce ulicznicy” wywołał kolosalną polemikę wśród prasy i publiczności amerykańskiej. Śmiało przeprowadzony problemat, stawiający wyżej pod względem moralnym uliczną dziewczynkę nad t. zw. „kobietę z towarzystwa” ściągnął na głowy twórców filmu gromy oburzenia.

Najpiękniejsze oczy Ameryki

Zasłute lekko mgłą nieokreślonej tęsknoty, napół dzieciece, napół kobiece, chwilami tylko smutne, chwilami pragnące, nieświadome, a przeczuwające, radosne i łzawo. Corinny Griffith.

Serce ulicznicy wyświetlane będzie w Lunie.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w piątek o godzinie 8.30 wieczorem i jutro w sobotę o godzinie 4 po pol. „Cjankali”.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj, piątek po cenach najniższych (od 50 gr do 5 zł) oraz w sobotę o godz. 4.30 po poł. dwa ostatnie powtórzenia rewelacyjnej mocno dramatycznej sztuki J. Kaisera „Dzień Październikowy”.

GRAND-HOTEL

Jutro sobota i niedziela lekka wesoła komedia Pawła Franka, „Grand-Hotel” z Zofią Marcinowską, L. Trapszówną, St. Daniłowiczem, M. Meliną, St. Michalakiem, W. Sciborem, Wł. Staszewskim i L. Tatarskim.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj w piątek, ostatnie przedstawienie rewelacyjnej sztuki F. Fischera „Biała Niewolnica”. W sobotę premiera komedii A. Mollera „Zonglerka z wariete”, w reżyserji Wł. Ziemińskiego.

KOT W BUTACH

Cieszące się rekordowym powodzeniem barwne i wesołe widowisko dla dzieci kapitałna bajka rewja „Kot w butach” dana będzie w sobotę o godz. 4.20 i w niedzielę w południe o godz. 12.30 będą to ostatnie przedstawienia tej powodzeniowej sztuki.

TEATR ARARAT

Dzisiaj w piątek i codziennie w dalszym ciągu ciesząca się kolosalnym powodzeniem rewja p. a. „BEZ GŁOWY”.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA

W nadchodzący wtorek, dnia 11-go b. m., o godzinie 8.30 wieczorem odbędzie się w Filharmonii trzeci wielki koncert symfoniczny pod dyrykcją znakomitego kapelmistrza Walerjana Berdajewa. Jako solista wystąpi świetny skrzypek holenderski Dahmen, który wykona z tow. orkiestry koncert skrzypcowy Czajkowskiego. Pożatem program zapowiada: Karłowicza Rapsodia litewska, Skriabinia Symfonia druga oraz Prokofiewa Miłość do trzech pomarańczy. Zapowiadany koncert symfoniczny wywołał ze względu na osobę dyrygenta i solistę zrozumiałe zainteresowanie.



PIĄTEK, dnia 7-go marca.

Godz. 11.58 Sygnał czasu, hejnał marjański. 12.05 Muzyka z płyt gramofonowych 13.10 Komunikat meteorologiczny. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45 Komunikat Głównego Związku Straży Pożarnych. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Jak się żyje pod lodem” — opowieść prof. Sumiński. 17.45 Audycja z okazji 80-tych rocznicy urodzin Teodora Massaryka, Prezydenta Republiki Czechosłowackiej. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 Koncert żywych kanarków. 19.40 Komunikaty PAT. 19.58 Sygnał czasu. 20.05 Pogadanka muzyczna — wygłoszy p. t. Czerniecki. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej. Po koncercie komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

CZEM JEST GRUZIŁC I JAK Z NIA WALCZYĆ

W nadchodzącą sobotę, dnia 8 marca r. b., o godzinie 8-ej wieczorem w lokalu Polskiej Y.M.C.A. przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 89 dr. Stefan Ładyński z województwa łódzkiego wygłosi odczyt p. t. „Czem jest gruźlica i jak z nią walczyć”. Odczyt będzie ilustrowany ciekawymi przesłankami. Wejście dla wszystkich bezpłatne.



Dzisiaj i dni następujących

Wielkie arcydzieło erotyczne z życia trójkąta małżeńskiego „na tle małowniczki i pełnej egzotycznej czaru Jawy

„Dzika Orchidea”

W rolach głównych Zmislawa przewrotna, kusicielska Greta Garbo, Wytworny, dystygnowany 100% Don Juan Nils Asther, Poblazliwy, wyrozumiały, prawdziwy zdradzany małżonek Lewis Stone.

Ilustracja muzyczna pod batutą Sz. Bajtelmana.

Ordynacja Lekarsko-dentystyczna

MIECZYSLAWA KALISZA

Chirurgja stomatologiczna. Cegielniana 25, fr. I p. — Telefon 108-26. Godz. 1.30—4 i 7—8 wiecz.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH.

1-go dnia ciągnięcia 5 klasy 20-tej loterii państwowej.

Urzędowe Tabele Wygranych oglądać można codziennie bezpłatnie w Kantorach Kolektury

B. WEINBERG

Tamże wypłata wszelkich wygranych oraz zamiana stawek na nowe losy.

Przed przerwą.

20.000 zł. wygrał Nr. 121756. Po 10.000 zł. wygrały N-ry: 50920, 110672.

Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 45779, 167086.

3.000 zł. wygrał n. 66186. Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 24339, 104474.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 32820, 59350, 61993, 98091, 128421, 131044, 144761, 147273, 148853.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 2335, 4628, 9735, 9853, 35245, 42031, 51666, 58681, 83459, 92915, 97134, 99787, 104004, 106972, 119650, 128579, 128843, 137627, 147827, 155362, 155655, 163252.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 1071, 1811, 2547, 3886, 7255, 12882, 14579, 15254, 18431, 18224, 24700, 30282, 34872, 40867, 48375, 51490, 53947, 57167, 57971, 59376, 70114, 71193, 74057, 83089, 85045, 85271, 92188, 93565, 94914, 105750, 105814, 105832, 108713, 121348, 121952, 124171, 127119, 132599, 139819, 150814, 154140, 158016, 158565, 158955, 162761, 163905, 167125, 167507.

Natychmiastowa

wypłata wszelkich wygranych odbywa się w Kantorach Słynnej Kolektury

S. JATA, PIOTRKOWSKA 22.

PIOTRKOWSKA 66.

Tamże zamiana stawek na nowe losy.

Po 250 złotych wygrały n-ry:

178 240 323 33 49 612 95 718 1300 95 1500 44 26 1600 94 97 38 2308 2414 2533 2653 49 2856 3116 3263 3223 3455 3631 3760 464 4134 4233 27 4307 4729 4913 78 5276 5498 5559 5813 5845 6103 6360 6483 6852 74 7196 87 7405 7598 7933 889 8101 8269 78 8333 8588 8896 9191 9895 10307 495 592 594 11112 187 11698 11773 11878 12118 12216 387 628 844 13374 447 953 65 14002 14124 325 622 15067 328 302 92 482 519 662 723 896 55 947 16032 30 16101 251 308 681 72 17167 275 485 594 694 95 39 794 844 902 89 18060 57 208 59 689 960 19042 342 904 20379 484 70 656 959 21089 313 22126 73 362 474 37 85 627 786 23570 511 627 786 24049 34 313 300 727 773 27 25263 504 674 914 26056 40 370 420 69 791 27358 829 21 95.

28092 133 87 413 10 61 691 745 914 29128 63 541 668 724 30335 949 938 31096 141 110 207 444 539 755 843 924 32066 70 448 618 722 724 920 33069 40 221 405 459 547 763 965 34060 45 155 464 968 901 990 35017 323 360 36063 526 703 827 37151 399 536 576 683 31 737 988 38110 6 215 375 506 903 390054 226 339 498 533 736 40084 173 678 41161 401 67 62 548 758 38 42133 58 474 526 966 89 43133 40 275 383 695 982 72 44434 47 665 78 896 976 90 45157 751 886 46000 20 185 646 686 917 47024 68 149 67 430 692 721 48010 217 460 521 667 49076 205 18 79 500 537 840 96 50063 191 323 81 423 833 51130 309 431 56 52378 428 860 97 53518 39 56 702 25 96 967 54017 109 290 407 567 704 864 909 55008 122 147 87 205 20 33 88 410 57 509 911.

56311 47 596 675 827 43 57540 58082 309 77 81 401 689 59114 47 57 344 46 431 53 615 23 90 977 60000 423 801 61295 357 895 62022 35 63154 90 424 59 858 64233 446 508 716 35 84 824 38 908 65263 683 63067 229 313 47 432 93 853 67067 88 187 98 628 994.

68020 75 144 68 258 631 90 732 937 69330 495 613 81 82 953 87 70133 66 398 451 501 79 71054 240 323 59 470 900 72633 709 35 63 73007 69 183 556 80 631 704 11 33 74042 336 521 37 663 704 902 75046 307 811 17.

76056 727 77154 280 598 730 83 860 933 78091 274 446 620 944 79231 93 406 720 63 603 788 816 35 971 80164 94 97 460 638 705 988 81046 286 208 403 25 577 669 830 82108 586 94 635 702 841 87 83179 409 856.

276 407 600 92 901 905 120149 586 662 756 916 121037 118 166 255 355 526 122174 335 435 55 909 123113 95 425 550 960 75 124072 60 37 385 570 9 658 48 949 79 125263 541 671 808 838 126814 47 23 127284 300 79 647 962 41 128000 45 61 555 34 23 678 808 129028 220 41 355 465 14 610 766 872 36 130056 386 416 549 80 660 808 42 131157 280 32 946 132073 311 493 667 85 858 133182 311 555 16 71 616 893 34 212 347 507 864 90 135338 525 773 90 178 136 136007 208 10 462 712 869 137129 262 431 35 510 743 897 972 138105 226 40 590 81 616 838 73 139123 252 816 5 911. 140069 136 330 474 879 97083 141 146 352 450 61 94 695 746 52 824 93 94 142323 441 580 914 98 143419 144009 391 505 74 724 901 38 75 145102 327 72 470 76 813 146113 48 84 309 357 692 791 934 147033 42 125 62 258 460 547 783 881 148008 530 78 844 149068 88 120 416 583 605 77. 150016 52 200 38 527 780 834 85 151053 130 75 82 396 431 973 152094 114 547 651 59 792 153 104 36 366 419 35 573 605 965 89 154038 68 615 709 813 942 155008 41 234 475 513 609 704 8 9 44 825 55 74 88 156 169 275 432 93 615 854 935 15700 127 28 97 204 17 18 425 33 522 45 62 647 974 158184 247 311 491 96 636 60 159272 601 68 77 160116 232 71 303 32 412 610 914. 161006 126 248 65 74 403 63 656 860 88 900 162087 212 304 497 642 94 760 78 911 35 163041 135 360 845 940 65 95 164078 105 235 742 56 807 165005 93 168 90 225 56 400 91 96 516 603 30 79 902 166110 94 97 460 546 68895 749 804 30 55 918 32 167002 80 292 394 461 965.

Po przerwie. 20.000 zł. wygrał nr. 105295. Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 8822, 92088, 202761.

3.000 zł. wygrał nr. 206828. Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 27808, 30293, 35803, 62158, 91347, 101320, 188112, 190318.

Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 12034, 15506, 19950, 57745, 83640, 111009, 159154, 172638, 174872, 176072, 180029, 189902, 192878, 192978, 194421, 194631, 198465, 205533.

Po 600 zł. wygrały n-ry: 15557, 20956, 32244, 35963, 41060, 48528, 66374, 76346, 76600, 77734, 95333, 99279, 101734, 106395, 107426, 109595, 109693, 115690, 118730, 120878, 127030, 128849, 132108, 137912, 148607, 155829, 168348, 176452, 176859, 182744, 183645, 185720, 194768, 195093, 195336, 195496, 197337, 199460, 203806.

Po 500 zł. wygrały n-ry: 700, 14093, 18004, 28964, 30672, 31149, 34072, 34269, 37468, 38153, 39898, 42142, 45556, 50450, 52106, 52235, 53378, 57950, 59600, 65669, 65841, 68834, 69121, 70027, 70731, 85211, 86143, 88762, 91464, 93848, 93927, 98029, 98506, 102237, 109012, 112415, 121490, 121576, 122492, 124426, 126194, 128511, 130259, 130300, 137292, 138098, 141427, 145752, 149068, 153343, 153516, 155727, 160384, 160523, 167088, 168755, 169107, 169378, 170513, 173708, 175430, 176032, 176774, 176852, 176919, 180506, 183040, 185494, 185502, 186558, 187190, 187256, 187644, 189187, 200560, 200599, 203112, 203442, 204330, 205105, 205171, 207381, 207702.

Po 250 złotych wygrały n-ry: 35 174 211 26 307 458 517 632 47 1092 100 361 457 76 611 762 2358 555 686 825 3088 130 493 659 792 4059 78 238 99 408 559 751 79 5066 138 55 98 285 444 76 6269 514 41 720 885 7083 350 442 88 787 918 8343 418 522 601 894 946 9080 476 508 786 833 35.

10186 223 320 926 11023 336 659 984 12008 85 125 218 356 486 13427 583 630 990 14000 286 877 15010 207 79 534 704 77 863 93 16223 381 688 95 73 930 17067 151 354 82 479 762 93 912 45 18415 693 809 56 967 19015 144 927. 20170 551 859 21055 97 101 76 964 22277 748 63 823 41 23024 492 815 24073 399 425 741 853 927 39 68 25038 47 343 424 579 706 26038 97 98 124 411 45 672 771 27636 878.

28060 173 208 58 313 681 709 29102 625 02 30022 363 543 671 870 31292 31 503 768 58 68 870 912 32182 220 354 30 558 672 737 998 33234 437 524 622 604 995 34053 36 242 37 689 795 808 35361 24 558 36025 188 324 542 802 43 96 37216 488 619 829 821 13 907 95 55 38048 177 95 261 455 732 39089 679 27 45 31 59 832 40023 689 41378 572 960 42005 261 75 308 455 49 818 43116 382 927 44 068 64 333 885 802 45005 93 568 910 46673 873 47 070 184 39 344 472 55 97 546 39 704 84 865 45 21 972 16 48089 203 307 05 10 439 92 82 507 49164 53 535 654 50121 32 70 469 605 24 885 09 916 14 51119 220 365 591 690 740 074 52042 201 97 66 457 18 511 617 53670 54071 194 321 712 41 850 926 29 57014 370 414 558 687.

56712 518 679 760 80 851 88 57000 128 56 244 334 603 809 957 58013 355 833 47 68 50581 785 91 60265 637 810 60 974 61106 274 411 539 59 173 610 842 62168 280 63022 81 113 253 422 71 521 56 700 64088 172 78 263 782 852 03 67046 141 66 284 39 268 951 66326 305 907 67073 401 710 90 851 68358 410 651 749 78 94 091 69730 58 603 38 79 726 961 70142 328 228 684 800 97.

71418 41 435 704 995 77024 260 476 810 73271 480 022 74227 43 458 705 079 74118 205 511. 74071 86 192 678 848 003 77000 254 426 59 507 885 009 79043 175 208 02 262 475 600 708 70185 203 10 09 464 67 703 4 80126 240 412 554 620 84 701 81128 400 563 676 759 889 915 74 82619 83309 335 447 758.

64383 312 87 430 41 511 606 778 85641 43 44

701 879 86097 428 35 753 925 87070 222 247 8800 560 608 89051 596 610 58 700 12 806 22 89 0000 60 112 93 321 603 54 91142 91 259 601 869 8100 606 707 14 810 86 93354 610 40 794 901 9440 59 691 736.

95143 276 807 96049 264 483 660 69 895 9700 41 61 159 287 431 42 80 576 98027 283 92 80 596 958 76 99412 825 66 100036 221 343 84 568 20 25 40 79 782 928 101204 32 429 681 88 964 102030 70 551 72 831 42 50 103006 97 108 330 78 897 104034 249 419 43 571 105135 665 90 106101 382 448 602 851 107041 228 48 92 907 108004 384 554 732 97 109339 67 463 900 866 73 110606 988 111589 738 881 943.

112196 560 817 932 113720 871 92 963 1140 231 405 260 649 767 967 115284 116387 93 660 769 117045 287 467 118075 130 31 267 301 24 615 66 119120 89 536 50 667 909 31.

120306 21 27 679 803 43 945 71 121075 211 606 738 821 122299 483 520 26 692 123014 21 302 64 423 57 539 616 733 841 919 124293 767 809.</

K. Poznański przeciw „Widz. Manufakturze”.

Prezes Kon podpisał deklarację, prostującą niezgodne z prawdą informacje zawarte w wywiadzie, udzielonym prezeń prasie żydowskiej. Firma „I. K. Poznański” otrzymała całkowite zadośćuczynienie.

W sferach przemysłowych wrażenie wywarła swego czasu wniesiona przez towarzystwo akcyjne „I. K. Poznański” przeciwko p. Oskarowi Konowi o rozpowszechnianie bezpodległych informacji o stanie finansów firmy:

Wreszcie sprawa ta znalazła ostateczny epilog i „I. K. Poznański” otrzymała zupełną satysfakcję.

W sprawie finału tego charakterystycznego dla łódzkich stosunków procesu, przedewszystkiem przypomnieć należy:

W grudniu 1928 roku związek przedsiębiorców, zaprosił do naszego miasta najwybitniejszych dziennikarzy z całej Polski, by zapoznać ich dokładnie z warunkami pracy łódzkiego przemysłu.

Wśród przybyłych dziennikarzy, reprezentujących prasę żydowską, a także również uczestnikami zjazdu, na oddzielnej konferencji prezes „Widz. Manufaktury” p. Oskar Kon.

Na konferencji tej p. Kon przedstawił swój pogląd na sprawy przemysłowe i w rezultacie, w parę dni w warszawskich dziennikach żydowskich ukazały się artykuły, omawiające nasz przemysł i zawierające między innymi informacje o

placach płatniczych jednego z największych przedsiębiorstw przemysłowego tow. akc. I. K. Poznański, skutkiem tych artykułów zarząd firmy „I. K. Poznański” wytoczył pismom żydowskim sprawę sądową.

W sprawie w sądzie okręgowym w Warszawie, która wzbudziła wielkie zainteresowanie w sferach przemysłowych i dziennikarskich, ujawniły się sensacyjne szczegóły.

W tym bowiem oskarżeni dziennikarze uznali zgodnym, iż swoje artykuły zawierały fałszywe informacje, udzielonych im przez p. Oskara Kona.

Wskazywali od siebie ani słowa. Prezes „Widz. Manufaktury” p. Oskar Kon, zaprzeczając faktowi odbytej konferencji, twierdził, iż prezes „Widz. Manufaktury” p. Oskar Kon, mówiąc o trudnościach płatniczych

Z żałobnej karty.
P. Józef Słwiński.

W Warszawie nadeszła w dniu wczorajszym żałobna wieść o śmierci jednego z najznakomitszych pianistów polski, p. Józefa Słwińskiego.

P. Józef Słwiński pierwszy lekkość pobierał u ojca swego, organisty katedry św. Jana, następnie przeszedł do konserwatorium warszawskiego, skąd wyjechał do Wiednia.

W Wiedniu uczył się u wybitnego ucznia Leszetyckiego, poczem rozpoczął się wielka jego kariera artystyczna, jako niezrównanego zwłaszcza wykonawcy Chopina.

Nieśmiertelny muzyk chopinowski stał się wielką sztuką odtwórczej Słwińskiego. Ta sztuka, nielicznym tylko ludziom dostępna, zdobył sobie zmarły i sławę nie tylko w Polsce, ale we wszystkich niemal państwach

muzyk zaznaczył również o wielką działalność w charakterze koncertmistrza, jeszcze w ubiegłym tygodniu występował na niedzielnym koncercie Filharmonii warszawskiej.

W tymże muzycznym ponosił przez p. Józefa Słwińskiego stratę niepowetowaną. Zmarł artysta wybitny i nieprzeciętny instrumentalista odtwórczej i kompozytorskiej jego pamięci!

czym jednej z większych firm łódzkich, nie wymieniał tow. akc. I. K. Poznański, lecz inne miejscowe przedsiębiorstwo.

Firma „I. K. Poznański” nie uznała tego tłumaczenia za wystarczające. Uważała ona bowiem iż byłoby rzeczą niemożliwą by wszystkie pisma popełniły identyczną omyłkę, tembardziej, iż trudno było posądzać poszczególne wydawnictwa, czy też autorów artykułów o jakiegoś animozje osobiste — w stosunku do niej.

Opierając się więc na powyższym przedstawiciel firmy „I. K. Poznański” rzekli się oskarżenia prywatnego w stosunku do dziennikarzy, opierających się w swych artykułach na udzielonych im informacjach przez Oskara Kona.

Sąd podzielać zupełnie to stanowisko i uwierzył wszystkich oskarżonych.

Wkrótce po ogłoszeniu powyższego wyroku, firma I. K. Poznański przez swych adwokatów Ruffa z Warszawy i mec.

Rafała Kempnera wytoczyła proces p. Oskarowi Konowi.

Proces ten nie mógł się jednak odbyć do tej pory (od sprawy z dziennikarzami upłynęło już 14 miesięcy), gdyż p. Oskarowi Konowi nie można było dostarczyć wezwania sądowego, z powodu jego podróży po Europie.

Firma „I. K. Poznański” otrzymywała wprawdzie informacje, iż prezes „Widz. Manufaktury” zatrzymywał się w Warszawie, Gdańsku, Berlinie i innych miastach, lecz gdy pod otrzymane adresy przysłano wezwania sądowe, p. Kon bawił już w innym miejscu.

Ostatecznie dopiero niedawno, gdy p. Kon przyjechał znów do Łodzi, wezwania zostało mu doręczone.

P. Kon, który jeszcze w styczniu b.r. zwrócił się do mecenasa Jana Ruffa, reprezentującego firmę I. K. Poznański, z propozycją polubownego załatwienia całej sprawy, onegądaj, przed procesem, wyznaczonym na dzień wczorajszy, przez swego adwokata p. Paschalskiego

zwrócił się do mecenasów Ruffa i Kempnera z

drugą propozycją ugody.

Obie strony odbyły dłuższą konferencję w wyniku której p. Oskar Kon zgodził się, podpisać oświadczenie treści następującej:

W ogłoszonym ze mną w prasie żydowskiej wywiadzie z dnia 18 grudnia 1928 r., odnoszącym się do stosunków panujących w łódzkim przemyśle włókienniczym, znalazł się zwrot, dotyczący się, między innymi, spółki akcyjnej wyrobów bawełnianych I. K. Poznański w Łodzi, nie odtwarzający zgodnie z prawdą udzielonych przezemnie informacji.

„W ZWIĄZKU Z POWYŻSZYM WYRAŻAM ŻAL Z POWODU KRZYWDY WYRZĄDZONEJ FIRMIE I. K. POZNAŃSKI PRZEZ ZNIEKUSZTAŁCENIE WYWIADU I SKŁADAM TYTUŁEM DOBROWOLNEJ OFIARY NA CEL WSKAZANY PRZEZ OSKARZYCIELA PRYWATNEGO, A MIANOWICIE NA RZECZ GŁODUJĄCYCH, DO DYSPOZYCJI P. WOJEWODY ŁÓDZKIEGO KWOTĘ 10.000 ZŁ”.

Po podpisaniu powyższego p. Kon oświadczył, iż uważa za zbędne przyjscie do sądu na rozprawę. Przedstawiciele tow. akc. I. K. Poznański odpowiedzieli mu jednak, że stawienie się go do sądu jest konieczne, wobec czego prezes Widz. Manufaktury udał się wczoraj na proces.

Sprawa rozpoczęła się o g. 11 rano. P. Kon, zajął miejsce na ławie, przeznaczony dla świadków.

Przed rozpoczęciem procesu adw. Paschalski (rzecznik p. Kona) przeczytał tekst podanego powyżej oświadczenia p. Oskara Kona.

Przewodniczący zwrócił się wówczas do p. Kona oraz przedstawicieli oskarżyciela prywatnego, czy rzeczywiście nastąpiło porozumienie, a gdy otrzymał odpowiedź, twierdzącą sprawę całkowicie umorzyl.

Defraudacja w banku.

Urzędnik Bałaban został skazany na 4 miesiące więzienia.

W łódzkim oddziale jednego z banków warszawskich, od szeregu lat pracował w wydziale likwidatury Ronald Bałaban, otrzymujący pensję miesięczną w wysokości 430 złotych.

Do obowiązków tego urzędnika należało między innymi wydawanie książeczek obrachunkowych, wypełnianie t. zw. asygnat przychodowych i rozchodowych oraz prowadzenie kont poszczególnych klientów banku.

Bałaban cieszył się u swych przełożonych najlepszą opinią i był uważany za bardzo uczciwego urzędnika, spełniającego nadzwyczaj skrupulatnie swe obowiązki.

W czerwcu ubiegłego roku Bałaban wyjechał na urlop wypoczynkowy i przekazał swe czynności koledze bankowemu Janowi Salomonowiczowi.

P. Salomonowicz stwierdził wówczas, iż księgi, które Bałaban prowadził, posiadały szereg pozycji nie odpowiadających rzeczywistości stanowiącej rzeczy, o czem zawiadomil dyrekcję banku.

Wdrożone dochodzenie ustaliło, iż Bałaban utworzył fikcyjne konta na imię nieistniejących osób, a mianowicie jakiegoś Jana Malika, Roberta Natana, Roznera i Abrama Goldmana.

Skutkiem tych manipulacji bank poniósł straty na ogólną sumę 20.114 zł. 50 groszy.

Dyrekcja, po stwierdzeniu powyższych faktów, zwróciła się do władz.

Bałaban został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i w dniu wczorajszym stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Arnolda, w asyście sędziów Łozińskiego i Badzikowskiego.

Oskarżony, posiadający we Lwowie kamienicę, na sprawę przyznał się do winy.

Tłumaczył się on, iż będąc urzędnikiem banku, jednocześnie dyskontował weksle i skutkiem niewypłacalności kilku swych klientów poniósł straty, sięgające 15 tys. złotych.

Nie mając pieniędzy na pokrycie dłużów, utworzył fikcyjne konta wpłacając na nie minimalne kwoty, a następnie dopisał większe sumy i poczem pobrał z banku przeszło 20 tys. zł.

Sumę tę, jeszcze przed sprawą, zwrócił bankowi.

Sąd, po zbadaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora Szczęcha, skazał Bałabana na 4 miesiące więzienia.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „**SPLENDID**”
Na aparatach „Western-Electric”

Ostatnie dni!

Ceny miejsc na wszystkie seanse

zł. 1.-2.-3.-

Wspaniały program dźwiękowy:

1. **UPADŁY ANIOŁ**

2. **Muzyka wielu narodów.**

3. **Gdy noc zapada.**

Początek seansów o g. 6, 8 i 10-ej wiecz.



Magistrat sprzedaje akcje tramwajowe

celem zdobycia gotówki na wydatki bieżące.

Jak i kto będzie „dzielił” mieszkania na Polesiu Konstantynowskim

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej zaczęło się wyjątkowo późno, tym razem jednak nie z winy radnych, lecz z tego względu, że odbywało się posiedzenie prezydium rady miejskiej. Prezydium obradowało nad sprawą bardzo ważną, a mianowicie nad sprawą napaści, jakiej dopuścili się dwaj członkowie rady w stosunku do dziennikarza za sprawozdanie z rady miejskiej, które im się... nie podobało.

Początkowo obrady były dość spokojne. Żywa dyskusja jednak rozpoczęła się przy sprawie sprzedaży akcji tramwajowych. Dyskusja ta wywołała pewne podniecenie, które z kolei odbiło się na referowaniu sprawy ustalenia przydziału mieszkań i wysokości czynszu komornianego na kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Po zagajeniu posiedzenia przewodniczący inż. Holcgreber zakomunikował zebrany, że na odbytem specjalnym posiedzeniu prezydium rady miejskiej rozstrzygnięto sprawę zatargu pomiędzy dwoma radnymi a jednym dziennikarzem, członkiem klubu sprawozdawców rady miejskiej i w konsekwencji uchwalono następujące oświadczenie:

Oświadczenie prezydium rady.

„Prezydium rady wyraża ubolewanie z powodu incydentu, jaki miał miejsce w dniu 27 lutego b. r. w kulisach rady miejskiej w czasie trwania posiedzenia rady pomiędzy r. J. Potkańskim a r. S. Milmanem z jednej a jednym z członków Klubu sprawozdawców prasowych z drugiej strony, na tle sprawozdania prasowego z jednego z posiedzeń rady. Prezydium nie uchylając się bynajmniej od ingerencji na życzenie stron, gdzie chodzi o rozstrzygnięcie sporu osobistego, zastrzega się jednak jak najenergiczniej przeciwko używaniu siedziby radzieckiej jako terenu do zalatwiania tego rodzaju spraw w sposób niewłaściwy jak to miało miejsce”.

Po odczytaniu tego oświadczenia, r. Milman niezadowolony z jego treści poprosił o głos. Ponieważ przewodniczący inż. Holcgreber nie chciał mu głosu udzielić, uważając, że wszelkie oświadczenia może on składać na piśmie, r. Milman obraził się i opuścił miejsce sekretarza w prezydium rady. Wobec powyższego miejsce jego zajął inny sekretarz r. Banaszewski.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego. Jako delegatów rady miejskiej do komitetu nagrody literackiej m. Łodzi na rok 1930 wybrano prof. Smolika i senatora Posnera.

Sprzedaż akcji tramwajowych.

Z kolei przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego, obejmującego sprawę piątej emisji akcji kolei elektrycznej łódzkiej. Referował tę sprawę r. Golański, który zaznaczył, że na jednym z poprzednich posiedzeń rady miejskiej plenum rady upoważniło magistrat do sprzedaży akcji tramwajowych w okolicznościach sprzyjających. Wobec tego, że obecnie magistrat znajduje się w ciężkim położeniu materialnym, uważa, że odpowiedni moment nadszedł i dlatego prosi radę miejską o zatwierdzenie wniosku co do sprzedaży tych akcji.

Wówczas zabrał głos radny WOJEWÓDZKI, który zaznaczył, że rada miejska upoważniła magistrat do sprzedaży akcji przy sprzyjających warunkach, czyżby jednak magistrat uważał obecną depresję na rynku walutowym i akcji, kiedy wszystkie walory spadają za sprzyjające okoliczności?

— Akcje przedstawiają wartość 240 — 300 dolarów — mówi r. Wojewódzki — gdyby liczyć, że przy nowej emisji przedstawiały one tylko połowę wartości, to i wówczas należałoby wziąć za

podstawę, że powinny one kosztować 1200 — 1400 zł., ale przy takiej depresji na rynku walutowym nie można za nie osiągnąć tej sumy i dlatego uważam, że akcje te nie nadają się do sprzedaży.

Jeśli wziąć pod uwagę cel na który pieniądze te zostaną użyte, to stwierdzić należy, że magistrat, zamierzając forsownie ściągać zaległości podatkowe za kilka lat ubiegłych, znajduje się w ciężkiej sytuacji finansowej i pieniądze osiągnięte ze sprzedaży akcji zużyje na bieżące potrzeby miasta. W ten sposób majątek wyrażający się w tych akcjach zostanie zupełnie stracony. Uważam dlatego, że akcje te nie powinny być sprzedane.

Następny z kolei mówca r. POGONOWSKI (klub pracy gospodarczej) stwierdza, że obecny moment nie sprzyja sprzedaży akcji, tembardziej, że nie wiadomo na co pieniądze te zostaną użyte. Gdy następuje zamiana kapitału na kapitał, wówczas nie można mieć co do tego żadnych poważnych zastrzeżeń, ale w obecnym złem położeniu miasta pieniądze te pójdą z pewnością na pensje dla robotników i urzędników i w ten sposób zupełnie się rozjeżdżą.

— Ja rozumiem, że miasto jest w złym położeniu finansowym, ale to złe położenie zawdzięcza tylko swej nieopatrnej gospodarce. Typowym przykładem tej nieopatrnej gospodarki jest budowa domów na Polesiu Konstantynowskim.

Gdyby magistrat zamiast budować 20 domów jednocześnie i nie mieć obecnie pieniędzy na ich wykonanie, zbudował początkowo 4 domy i oddał je do użytku, następnie dalsze 4 domy i

oddal je do użytku, domy te przynosiłyby stopniowo dochody i magistrat nie znalazłby się w tym położeniu, w jakim się znajduje obecnie. Uważam więc, że forma zużytkowania kapitałów miejskich jest fałszywa. Tak samo fałszywie zużyte zostaną pieniądze osiągnięte ze sprzedaży akcji. Uważam w ten sposób, że akcje te obecnie nie powinny być sprzedane.

Następnie z kolei zabrał głos radny POTKANSKI (PPS), który starał się umotywić, dlaczego magistrat postanowił w chwili obecnej sprzedać akcje. Motywy jego nie znajdują jednak uznania na ławach opozycji.

Z kolei zabrał głos WICEPREZ. RAPALSKI, który twierdzi, że magistrat musi sprzedać te akcje, gdyż w miarę wypuszczania nowych emisji straca one na wartości. Wobec tego, że magistrat potrzebuje pieniędzy na zatrudnienie bezrobotnych, siłą rzeczy uważać należy chwilę obecną za najodpowiedniejszy moment do sprzedaży akcji.

W dyskusji zabierali jeszcze głos radni Pogonowski, Wojewódzki i ławnik Kuk. Po dyskusji uchwalono upoważnić magistrat do sprzedaży akcji piątej emisji spółki akc. kolei elektrycznych łódzkich.

W dalszym ciągu uchwalono wybudować tanią jatkę mięsna na terenie rzeźni miejskiej w Łodzi przy ulicy Inżynierskiej. W jatce tej sprzedawano by ubogiej ludności mięso przegotowane wyjalowione. Będzie ono sprzedawane po bardzo niskich cenach.

Bez dyskusji zatwierdzono również sprawę udzielania przez urząd meldunkowy informacji adresowych przez tele-

fon oraz przystąpiono do sprawy bieżącej punktem kulminacyjnym wczorajszego posiedzenia a mianowicie do sprawy ustalenia systemu przydziału mieszkań i wysokości czynszu komornianego w kolonii mieszkaniowej na Polesiu Konstantynowskim.

Domy na Polesiu Konstantynowskim

Sprawę powyższą referował r. H. Man (PPS), który streszczył zamierzone budowlane wykonane na Polesiu i po do wiadomości, że magistrat postanowił nie przerabiać mimo polecenia nadzorczych większych mieszkań mniejsze w wybudowanych surowych kamienicach na kolonii mieszkaniowej.

Postanowioną natomiast utrzymać obecny stan rzeczy zatrzymując 10 mieszkań 1-izbowych a pozostałe mieszkania zostawić jako dwu i trzy pokojowe dla większych rodzin robotniczych. W tym celu ustalenia wysokości czynszu komornianego, postanowiono za mieszkanie składające się z pokoju i kuchni pobierać 40 zł. miesięcznie, a z 2 pokojami i kuchnią 60 zł. miesięcznie, a z 3 pokojami i kuchnią 100 zł. miesięcznie.

Jeśli chodzi o system przydziału mieszkań, to magistrat postanowił umiarkowanie wszystkim ubieganie się o mieszkania przez składanie odpowiednich podań, które następnie rozpatrywać będzie specjalna komisja wybrana przez magistrat i radę miejską.

Ponieważ dyskusja nad tą sprawą przeciągnęła się do późnej nocy, przebieg obrad podamy w numerze następnym.

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem moja najukochańsza żona, nasza droga matka, siostra, teściowa i babka

B. P.

CHAWA SALOMONOWICZ

przeżywszy lat 70.

Wyrowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi w piątek dnia 7 marca 1930 r. o godzinie 12 w poł. z domu 24 Łobry przy ul. Zielonej 17, o czem zawiadamia pozostająca w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

P. SACKHEIMOWEJ, Członkini naszego Zarządu składa wyrazy szczerego współczucia z powodu przedwczesnego zgonu Syna Jej

B. P.

MAURYCEGO

Zarząd Łódzkiego Żyd. Stow. Kobiet dla Udzielania Pożyczek Bezprocentowych.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonom od własnego korespondenta)

W dniu wczorajszym z okazji zapowiedzianych manifestacji komunistycznych w związku z t. zw. „marszem głodowym” na ulice miasta wyległy grupy robotników, którzy usiłovali urządzić wiece na ulicach. Każdorazowe jednak zakusy ich niweczyła policja. W czasie rozpraszania tłumu, pewien wyrostek wybił szybę w magistracie, a policja aresztowała 6 osób. O godz. 1-ej w mieście zapanował spokój.

Pod przewodnictwem p. Spiegła odbyło się onegdaj zebranie nauczycieli szkół prywatnych, na którym postanowiono zwrócić się do dyrekcji szkół prywatnych o uregulowanie wszelkich zaległości i odwołania się w przeciwnym razie do odnośnych władz szkolnych.

Piotrków-Trybunalski.

Komitet obchodu imienia Marszałka Piłsudskiego uchwalił następujący program obchodu.

W dniu 18 b. m. wieczorem — capstrzyk orkiestry wojskowej 25 p. p. 1 kolejowej.

19 b. m. o godz. 8 rano hejnał z wieży ciśnień. O godz. 10 nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań. W kościele farnym uroczysta msza w obecności przedstawicieli urzędów państwowych, samorządowych i instytucji społecznych. O godz. 5 akademja w sali im. Kilińskiego, na program której złożą się hymn narodowy, zagajenie, przemówienia, deklamacje, śpiew chóru i koncert orkiestry.

Zarząd i komenda związku „Strzeleckiego” zwołuje na dzień 9 b. m. walne zebranie oddziału związku „Strzeleckiego”, które odbędzie się w sali powiatowej komendy związku „Strzeleckiego” przy ulicy Piłsudskiej 52.

Pabjanice

PROPAGANDA ZDROWIA.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu powiatowej kasy chorych w Pabjanicach postanowiono zorganizować cykl odczytów propagandowych. Na cel uchwalono odpowiednie fundusze budżecie. Dziś naczelny lekarz powiatowej kasy chorych dr. Eichler wygłosi referat o dyfteryście i o opiece nad dziećmi.

PRZECIW PRZEŚLADOWANIOM RELIGIJNYM W SOWIETACH.

Na skutek odezwy papieża zwołano się w Pabjanicach komitet akcji propagandowej przeciw gwałtom religijnym w Sowietach. Komitet zwołuje na 16 marca wielkie zgromadzenie, na którym mają odpowiednio uchwały protestacyjne.

Capitol.

Dzika orchidea.

Wspaniały film z Greta Garbo, najinteligentniejszą współczesną gwiazdą, w której jest wizerunek Greta Garbo, swoja mimozowatą sylwetką, subtelną i czułą twarzą, całym wylornym sposobem wypowiedzi, trzaskami środkami psychologicznymi, dądo księcia jawańskiego całkiem kobieci dobrej, przywiązanej, głęboko i go niemniej dobrego, choć trochę niegodnego męża Wiedziona na pokuszenie dęgo księcia jawańskiego całkiem nieustraszenie i przejęciowo ulega niewolnictwu rodzajowego, aby po przejściu w życie go małżonka powrócić do z zapału i Lewis Stone w roli męża wywiera na nie z wskazanej mu przez reżysera, i tożność przyrody Jawy, widoki morza, ce turyliców jawańskich i orkiestra i tożność elektona.

SPORT.

Nowa gwiazda łódzkiego kolarstwa szosowego.

„Republika” dowiaduje, że łódzkich szosowców zostaną obecnie wzmocnione przez pozyskanie pełnowartościowej siły w osobie Kłatta, który powrócił obecnie do Łodzi.

jest bratem byłego mistrza łódzkiego Łodzi w latach 1912/13 Kłatta, ostatnio mieszkał przez 10 lat w Frankfurcie nad Odrą, od którego czasu uprawia sport kolarski i osiągnął w tym zakresie bardzo znaczne rezultaty.

był czołowym szosowcem w okręgu i miał czasami stałe poniżej 10 godzin na 100 km.

startować będzie w barwach Łodzi z początkiem sezonu kolarskiego.

Rozmus zwycięża na konkursie skoków.

W ostatnim dniu narciarskich mistrzostw Tatry rozegrano konkurs skoków, w którym zwyciężył Rozmus notą 41,39 i 4 mtr. 2. Mietelski notą 35,5, 35 i 43 mtr. 3) Moewald (HDW) notą 298, skoki 35,36 i 4) Purkert notą 292, skoki 47,47 i 50 mtr. z upadkiem.

W konkursie Marusarz miał najdłuższy skok ustalony 50,5 mtr. W kombinacji wygrał Purkert notą 1012, 2) P. Karpenverein) 915,08, 3) Moewald (HDW) 915,05, 4) Baranowski (Syv) 850, 5) Żytkowicz (pierwszy z polaków) notą 788,35.

Legia (Warszawa) - Ł.T.S.G.

grają w niedzielę na boisku DOK IV

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się spotkanie piłkarskie między beniaminkiem Ligi Ł.T.S.G. a doskonałym zespołem stołecznej Legii.

Mecz ten odbędzie się na boisku D. O. K.

Legia zapowiedziała przyjazd do Łodzi w swym najsilniejszym składzie.

Ł.T.S.G. wystąpi do gry przypuszczalnie w tym samym składzie, który ubiegłej niedzieli zwyciężył wysoko Orkan 7:0.

Skład ten przedstawia się następująco:

Falkowski, Wildner, Mikołajczyk, Wypych, Pogodziński, Wünsche, Triebbe, Herbstreich, Królik, Volgt, i Bergmann.

Rewanż odbędzie się w niedzielę, dn. 16 marca w Warszawie.

Łódź nie posiada hokejowego mistrza lodowego

Łódź nie posiada mistrza hokejowego. Wielokrotnie zapowiedziane spotkanie między Ł. K. S.-em i Unionem nie doszło do skutku nie tyle z winy aury, ile samych organizatorów, którzy kilkakrotnie odwoływali spotkanie z powodów najzupełniej błahych. Odbył się co prawda mecz hokejowy Ł. K. S.—Union lecz z powodu nieprzepracowanego toru uznany został za towarzyski. Ponieważ obecnie lodu spodziewać się już nie można, tytuł mistrza Łodzi w hokeju pozostanie w zawieszaniu do przyszłego sezonu.

Warta - B. K. S.

walczą w niedzielę w finale drużynowym o mistrzostwo Polski w boksie.

Finałowe spotkanie bokserskie o mistrzostwo drużynowe Polski pomiędzy poznańską Wartą a Bokserskim Klubem Sportowym z Katowic odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Poznaniu.

Mecz tych dwóch najsilniejszych zespołów w Polsce budzi zrozumiałe zainteresowanie. Nic dziwnego, gdyż drużyna BKS wykazała w półfinale swoją wyśoką formę, bijąc drużynę łódzkiego Sokola zdecydowanie, w spotkaniach zaś międzynarodowych wychodziła prawie zawsze zwycięsko. Drużyna bokserska Warta zadokumentowała znów szeregiem swych wspaniałych zwycięstw nad zespołami o klasie europejskiej, że godna jest dzierżyć zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski.

Polscy narciarze na konkursie skoków w Besterowie.

W ostatnim dniu narciarskich mistrzostw Tatry rozegrano konkurs skoków, w którym zwyciężył Aleksander Rozmus notą 303, skokami: 41,39, 40,5 metr. 2) Mietelski notą 301, skoki: 35,5, 36 i 43. 3) Moewald (HDW) notą 298, skoki 35,36 i 45 mtr., 4) Purkert notą 292, skoki 47,47 i 50 mtr. z upadkiem.

Poza konkursem Marusarz miał najdłuższy skok ustalony 50,5 mtr. W kombinacji wygrał notą 1012 2) Franciszek Bujak (Karpenverein) 915,08, 3) Moewald (HDW) 915,05, 4) Baranowski (Syv) 850, 5) Żytkowicz (pierwszy z polaków) notą 788,35.

Zjazd lekarzy powiatowych

odbywa się dziś w Łęczycy.

W dniu dzisiejszym (7 marca) odbywa się w Łęczycy zjazd lekarzy powiatowych i powiatowych województwa łódzkiego, na którym złożone zostaną sprawozdania o lecnicztwie i akcji zapobiegawczej i sanitarnej w roku ubiegłym i będą omówione zamierzenia na nadchodzący rok budżetowy.

Na zjeździe będzie obecny delegat ministerstwa spraw wewnętrznych, inspektor Państwowej Służby Zdrowia p. dr. Wiktor Hryszkiewicz.

Na zjazd wyjechali naczelnik wydziału zdrowia publicznego urzędu wojewódzkiego, p. dr. Stanisław Skalski i wszyscy lekarze rządowi oraz przedstawiciele wydziału zdrowotności publicznej magistratu m. Łodzi.

Nowe władze

zw. zaw. pracowników miejskich.

Zarząd związku zawodowego pracowników miejskich w Łodzi podaje do wiadomości, iż na odbytem w dniu 25 lutego 1930 r. Walnem Dorocznym Zebraniem członków Związku został wybrany nowy zarząd związku, który ukonstytuował się w następujący sposób:

P. Wysocki Adam — prezes, p. Szlindenburg Edward — wiceprezes, p. Zarzycki Włodzimierz — sekretarz, p. Librecht Ignacy — skarbnik, p. Marczenko Grzegorz — gospodarz, p. Barczewski Jan — przewodn. komisji kulturalno-oświatowej, p. Kucharski Feliks — przewodn. tow. i dochodów nieustalonych, p. Kororowski Julian — przewodn. komisji zakupów ratowych, p. Kabat Stefan.



W pierwszych 10-ciu latach
winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego
MYDŁA DLA DZIECI NIVEA
Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.
Cena: Zł. 1.50



KREM NIVEA

stosować można zarówno w dzień, jak w nocy

Podczas dnia ochrania on skórę przed szkodliwymi wpływami słońca. W przeciwieństwie do tłuszczących Gold-Kremów wnika całkowicie do skóry, nie pozostawiając połysku. Nadaje się przytem doskonale jako podkład pod puder, zapobiegając zatkaniam porów skóry, utrzymując jednak puder i umożliwiając późniejszą łatwą usunięcie tegoż. W nocy działa zawarty wyłącznie w Kremie Nivea Euryt odżywczo, zara em wzmacniając i odmładzając skórę i wygładza fałdy i zmarszczki.

Cena za opakowania w pudłach: nr. 40 i 75, zł. 1.40 i 2.60 w tubkach czworo cynam. zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO sp. z o. odz. w Katowicach



Korespondencja.

Szanowna Pani!
po przypadkowym spotkaniu zaprosiła mnie Pani do siebie do clock, postanowiłem początkowo odmówić, lecz gdyśmy się pozostawiali, zacząłem się zastanawiać nad tem czy nie odpowiedź, którą miałem przed sobą, wpadło mi na myśl, że przed panie swe herbatki we środę też gotów jestem skorzystać z propozycji i przyjść w sobotę.

W klubie dowiedziałem się, że panie, jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni, przysłała mi różę, którą załączam jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni.

W klubie dowiedziałem się, że panie, jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni, przysłała mi różę, którą załączam jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni.

W klubie dowiedziałem się, że panie, jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni, przysłała mi różę, którą załączam jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni.

W klubie dowiedziałem się, że panie, jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni, przysłała mi różę, którą załączam jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni.

W klubie dowiedziałem się, że panie, jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni, przysłała mi różę, którą załączam jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni.

W klubie dowiedziałem się, że panie, jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni, przysłała mi różę, którą załączam jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni.

W klubie dowiedziałem się, że panie, jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni, przysłała mi różę, którą załączam jako dowód mej bezgranicznej przyjaźni.

dać, że dla intymnych przyjaciół domu drzwi mego mieszkania stała otworem również w czwartki. Mąż mój, niestety, musiał wyjechać na 3-4 miesiące w sprawach handlowych do Rosji”.

„Droga Łaskawa Pani!
Jakże się bardzo cieszę, że moje skromne różyczki umilają Pani czas i nasuwają tak piękne wspomnienia z podróży po południowych krajach. Narazie proszę przyjąć drugi bukiet róż. Wkrótce postaram się o ziszczenie Pani marzeń.
Całuję rączki”.

„Drogi Przyjacielu!
Pańskie kwiaty napełniają mój bujar cudownym, niewysłowionym zapachem. Obawiam się, że jutro zamiast światowej damy zastanie pan rozmarzone dziecko. Obawiam się, że przeknę Pana za te pragnienia i požądania, jakie Pan we mnie wzbudził. Och, co Pan ze mnie uczynił! Zabraniam Panu przyjść jutro do mnie!
Do widzenia”.

(Depesza).
„Piotrogród.
Proszę Cię nie przeleknij się stop, jestem przerażona stop dr. Eislera orzekł nerwy bardzo rozstrojone stop zalecił

„Moja Droga Jedyna!
Twój telegram spadł na mnie jak grom z jasnego nieba. Jeszcze widzę Cię jak stałaś na dworcu wesoła i zdrowa i powiewałaś mi chusteczką, a teraz ten straszny cios. Proszę Cię trzymaj się ściśle przepisów dr. Eislera, który jest przecież Twoim lekarzem już z czasów pańskich. Piśmę Ci to w pośpiechu na dworcu, gdyż za 5 minut odchodzi mój pociąg. Wyjedź jaknajspieszniej, najlepiej do Palermo i napisz mi niezwłocznie.
Całuję Cię i błagam o Twe zdrowie. Twój kochający Cię mąż”.

„Kochany Słodki Koteczku!
Wyobraź sobie, że żona moja wyjeżdża na Sycylię. Zalecił jej to lekarz. (dr. Eisler ten idiota). Kaprys ten kosztuje mnie wprawdzie sporo pieniędzy, ale warto. Jutro kończę podróż i przybywam do Ciebie. Pomyśl tylko, przez trzy miesiące będziemy mogli być razem.”

P. S. Wybacz, że tak krótko piszę. Mój pociąg odchodzi”.

słońce kąpiele stop odpowiedz co robić Twoja szczęśliwa”.

Depesza).
„Łódź.
Oczywiście natychmiast wyjechać stop najlepiej na południe stop pieniądze wysyłam stop jestem zaniepokojony stop”.

„Moja Droga Jedyna!
Twój telegram spadł na mnie jak grom z jasnego nieba. Jeszcze widzę Cię jak stałaś na dworcu wesoła i zdrowa i powiewałaś mi chusteczką, a teraz ten straszny cios. Proszę Cię trzymaj się ściśle przepisów dr. Eislera, który jest przecież Twoim lekarzem już z czasów pańskich. Piśmę Ci to w pośpiechu na dworcu, gdyż za 5 minut odchodzi mój pociąg. Wyjedź jaknajspieszniej, najlepiej do Palermo i napisz mi niezwłocznie.
Całuję Cię i błagam o Twe zdrowie. Twój kochający Cię mąż”.

„Kochany Słodki Koteczku!
Wyobraź sobie, że żona moja wyjeżdża na Sycylię. Zalecił jej to lekarz. (dr. Eisler ten idiota). Kaprys ten kosztuje mnie wprawdzie sporo pieniędzy, ale warto. Jutro kończę podróż i przybywam do Ciebie. Pomyśl tylko, przez trzy miesiące będziemy mogli być razem.”

P. S. Wybacz, że tak krótko piszę. Mój pociąg odchodzi”.

(Widokówna z Palermo).
„Kochany mężulku. Opalając się tutaj w cudownym słońcu myślę ciągle o Tobie, mój biedny mężulku, który w po cie czoła pracować musisz, aby mi czegoś nie brakowało. Jest tu cudownie, ale można umrzeć z nudów. Ach, gdybyś mógł być tutaj.
Twoja”.

(Kartka z Łodzi).
„Moja droga! Twoja miła widokówna nie zastała mnie już w Moskwie, wobec czego przysłała mi ją tutaj. Otrzymałem ważne wieści, które zmusiły mnie do natychmiastowego powrotu do Łodzi. Rozumiesz chyba, jak bardzo mi przykro, że jestem tu sam. Mieszkanie nasze wydaje nam się ogromnie puste.
Twój”.

(Po trzech miesiącach. Dwa zaproszenia).
„Szanowny Panie!
My, mój małżonek i ja, mamy zaszczyt prosić Pana na herbatkę, która odbędzie się dnia... Sądzymy, że nie odmówi Pan naszej szczerzej prośbie (Dopisane piórem). Przyjdź napewno Bogusiu.

„Szanowna Pani!
My, moja żona i ja, mamy zaszczyt prosić Szanowną Panią na herbatkę, która się odbędzie dnia... Sądzymy, że nie odmówi Pani naszej szczerzej prośbie.
(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

(Dopisane piórem). Przyjdź punktualnie, koteczku”.

DO PRACY ZAROBKOWEJ (lon)

przyjmujemy tkaniny jedwabne wszelkiego rodzaju, jakoto: Crepe de Chine, Crepe Georgette, Crepe Mongol., Satin Crepe, Veloutine, Satin-Tiflis, Paitotowe, etc etc. **po cenach umiarkowanych.**

jak również **do aprerury** Satin-Duchesse, Satin-Lyon Serge-Satin i różne artyk. podszewkowe

snucia i cewkowania (kanetkowania) i do skręcania

przedzę jedwabiu naturalnego, jak Crepe-mocny; skręt i jedwabiu sztucznego pod kierownictwem pierwszorzędnych sił fachowych!

FABRYKA WYROBÓW JEDWABNYCH

SP. AKC. MAURYCY TAUMANN

ŁÓDŹ, JULJUSZA 6 | 8. Telefon 197-50.

Société Industrielle et Commerciale des anciens Etablissements EMILE HAEBLER Société Anonyme à Bruxelles

W razie gdyby na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które na środę, dnia 12-go marca 1930 r. zwołane zostało, nie zgłosiła się dostateczna ilość akcjonariuszów, uprasza się Panów Akcjonariuszów o wzięcie udziału w nowym **Walnym Zgromadzeniu**, które się odbędzie w poniedziałek, dnia 31-go marca 1930 r. o godzinie 5-ej w siedzibie towarzystwa — 42, Avenue des Arts w Brukseli i które prawnomocnie będzie de facto bez względu na ilość złożonych akcji i udziałów założycielskich.

Porządek dzienny:

Postanowienie odnośnie przedłużenia Towarzystwa.
Ustalenie środków zaradczych na podstawie postanowienia, jakie zapadnie.

Aby móc brać udział w Walnym Zgromadzeniu, uprasza się Panów Akcjonariuszów o zastosowanie się do artykułu 25 Statutów.

Akcje oraz udziały założycielskie mogą być zdeponowane:

w Brukseli — w siedzibie Towarzystwa, u „Société Générale de Belgique” i jej filii — 48, rue de Namur, (dawniej „Banque d'Outremer”),

w Łodzi — w siedzibie eksploatacyjnej,

w Amsterdamie — u „Amsteldamsche Bank”.

W sobotę dn. 8 marca 1930 r.
o godz. 12 w południe nastąpi

OTWARCIE Specjalnego Magazynu Bielizny Wyprawowej

PIOTRKOWSKA 101

Uprzejmie proszę moją Szanowną Klientelę o zaszczytowanie mnie w dalszym ciągu swoim zaufaniem jak dotychczas i o odwiedzenie mojego nowego przedsiębiorstwa. Moim staraniem będzie nadal Szanowną Klientelę moją obelęgwać jaknajsumienniej i ceny stosować wszelkie solidne.

Z powataniem

W. KNAPP.

Firma moja egzystuje już od roku 1912 przy ul. Nawrot 7

Stawa institut cosmetique
Łódź, Piotrkowska 175. parter, m. 9. Tel. 13876

Godz. przyjęć od 10—2 i od 4—8.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej
J. RA MARJI LEWISONOWEJ
Cegielniana 6. front i p. telefon 143-93

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłej na zł 635.47 gr. wystawiony w Krakowie Hiersza Cytrona, apl. adwok. Browie dn. 10. 1., płatny dn. 17 październik w Łodzi w mocy art. 502 K. nika 1930 w Bochni Rynek wystawca: H. wzywa wierzycieli powyższej upadłej masy Majer Jakubowicz na zlecenie Łask dłoń, by w terminie 40-dniowym od Teichtahla Zyranca i Leak Brzeziński, daty mianowania go syndykiem sta-Łódź, nr. 37764 Dawid Góralski, Łódź, wili się osobiście lub przez pełnomocnika Tow. Akc. Przem. Jakóba Wojdyślaków z dowodami usprawiedliwiającymi, Łódź Weksel powyższy unie-lich wierzycielności w kancelarii jego w wazniem. Łask znalazca zechce zwrócić przy ul. Narutowicza Nr. 25, tel. 118-07 w godzinach od 6.30 do 7.30 i oświadczyć, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłej.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 20 marca 1930 r. o godz. 10-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 64. Syndyk tymczasowy a. adwok. Bronisław Słomnicki, Łódź, ul. Narutowicza 25, tel. 118-07

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłej firmy Q. Ptasznik i S-ka na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłej, by w terminie 40 dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w kancelarii jego w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 37, tel. 160-66 w godzinach 5—7 po poł. i oświadczyć z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłej.

Sprawdzenie wierzycielności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 29 kwietnia 1930 r. o godz. 13 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 64. Syndyk tymczasowy Apl. adw. Zofia Pawłowska-Deczyńska Łódź, ul. Narutowicza 37, tel. 160-66

Dwa ewent. frzy

ładne elegancko umeblowane, słoneczne, frontowe
POKOJE z WINDA,
telefonem do wynajęcia od zaraz (ewent. dla małżeństwa). Może być w całodziennym utrzymaniu
Zawadzka 1, m. 11, tel. 218-85.

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.
przyjmuje do reperacji,
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro
Tanio, bo w prywatnym mieszkaniu.

LOKAL fabryczny

do odkupienia lub wydzierżawienia dla urzędzenia stolarni mechanicznej.

Oferty do admin. sub.

Doktor Klinger

weneryczne, skórne i włosy
ANDRZEJA 2. TEL. 132-28.
wizyta kwar.owa analizy
w dzielnicy Przemysłowej
od 11—1 od 6—8 w. w niedziele
od 10 do 12. Oddzielną poczekalnią dla pań
1-2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med. Edward Reicher

chor. skórne i weneryczne
Potulnłowa 28
od 8—10 rano, 12—2 i 7—8.30
w niedziele od 9—2 pp.

Dr. med. Sadokierski Stomatolog

urgija jamy ustnej i szczęk
regulacja zębów
gabinet rentgeniczny
oragnuje — 7
PIOTRKOWSKA 184
Tel. 114-20

Biuro Prób i Prawd-B n.l. "JUSTICE"

Łódź, ul. Piotrkowska 62,
tel. 183-84.

złatwia inkaso klauzuli i zapieczętowania. Przeprowadza sprawy administracyjno-skarbowe. — Pisze opinie i rekursy. Przepisywanie i tłumaczenie we wszystkich językach.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89

przystanku tramw. pabjanickich)
od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
dzielnicy i święta do 2-ej po poł.
specjalności i dentystyka
świetlna, lampy kwarcowa,
Roentgen, szczepienia,
kafu krwi, piwocm.
Operacje, opatrunki,
na miasto Porada 4 zł.
dentystyczna oraz wenero-
chorób skórnych i wene-
rycznych
3 złote.

4 POKOJE

z kuchnią
wielkimi wygodami w
centrum miasta
poszukiwane.
ferty do „Republiki” pod
Czteropokojowe“.

SYNDYK TYMCZASOWY

masy upadłej firmy „Wykończalnia
Gustawa Gessnera Sukcesora
Wandy - Amalii Hachmano-
Ellii Batheltowej, Gusta-
Cezara Gessnera i Karola - Hu-
Gessnera na zasadzie art. 502 K.
wierzycieli upadłej firmy i
w terminie 40-dniowym
dzisiejszego stawili się
lub też przez pełnomocników
syndyka w Łodzi przy
k. 88, między go-
po południu i oświadczyć,
tytułu i na jaka sumę są
upadłej firmy i aby
złożyli u syndyka lub też
takowe na przechowanie do
Sądu Okręgowego w Ło-
III Handlowy (ul. Żerom-

z powyższego termi-
zadzie art. 503 K. H. sprawdza
wierzycielności odbywać się będzie
w Wydziale III Handlowego
w Łodzi w obecności
Komisarza i syndyka w
14 i 16 kwietnia 1930 r. o godz.

dnia 3 marca 1930 roku
Syndyk Tymczasowy
upadłej firmy „Wykoń-
czalnia i Fabrycznia Gustawa
Gessnera Sukcesorowie” i wła-
ścicieli
adwokat (—) B. JASIENSKI

TANIO!

RADJO! RADJO!

i na dogodnych warunkach

poleca T-wo **ELEKTRIT** w Łodzi

ul. Piotrkowska 113
ul. 11-go listopada 32 (w lokalu firmy „Westfalia”).

Odwiedźcie nas, a przekonacie się o tanich cenach i wysokim gatunku naszych towarów.

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór,
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:

**Wenerycznych, moczopłciowych
i skornych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielną poczekalnią dla kobiet.

Porada 3 złote.

Zamienię 5 pokojowe mieszkanie

z wszelkimi wygodami na takież mieszkanie 3-pokojowe lub sprzedam. Oferty sub „Natychnias” do adm. „Republiki”.

„Czystość”

Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, troterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. Odkurzenie elektrykiem.

Lecznica SANITAS

ul. CEGIELNIANA 23
Gabinet wenerologiczny
U-ra S. KANFORA

dla leczenia chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych

OGŁOSZENIE.
Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 1 marca 1930 r. zaocześnie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Henochowi Jakubowiczowi i handlującemu Chłowi Jakubowiczowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 30 stycznia 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędzię Handlowego Oskara Grossa, 4) zamianować kuratorem upadłości apl. adw. D-ra Michała Szytygolda, 5) osadzić upadłego w areszcie dla dłużników, 6) nakazać opletetowanie ruchoomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność
Kurator masy upadłości
Dr. Michał Szytygoid
aplikant adwokacki
Łódź, ul. Żeromskiego 46, tel. 106-99
Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 14 marca 1930 roku o godz. 12-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego 115 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającymi ich wierzycielności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz:
(—) Oskar Gross.

Ogłoszenia drobne.

Kupno i sprzedaż

BIZUTERIA, zegarki na raty, ceny go tówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu.
BIZUTERIA kupuje. Pełna wartość placę. Solidne traktowanie „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu
DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2
5 KRZESEL i fotel dębowe kryte gobeliną sprzedam tanio Cegielniana 64, m. 9, prawa oficyna, parter.
STÓL dębowy do rozsuwania w dobrym stanie okazynie sprzedam. Zawadzka 1, m. 11.
KASA kontrolna, amerykańska, zupełnie nowa, okazynie do sprzedania. Wiadomość E. Szulc, Piotrkowska 234 9
KASA ogniotrwała, pancerna w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość E. Szulc, Piotrkowska 234. 9

Lokale

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju z kuchnią lub pojedynczego w śródmieściu. Oferty do „Republiki” dla „M.”. 7
3 POKOJE, przedpokój, kuchnia, wanna, słuźbwy, dwa wejścia do wynajęcia w starym domu. Zawadzka 9, Wiadomość u dozorczy. 8
DO WYNAJĘCIA duży pokój frontowy umeblowany z balkonem, z poczekalnią, lub bez. Piotrkowska 85, m. 5. 9
ODNAJME solidnej osobie pokój umeblowany z wygodami. Gdańska 67, m. 1
ODDAM zaraz frontowy, słoneczny umeblowany pokój z oddzielnym wejściem. Wiadomość Al. 1-go Maja 1, m. 19.
POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem do wynajęcia. Zielona 42, m. 22. 8
2 POKOJE, frontowe wejście z klatki schodowej w samym centrum miasta. Nadaje się na biuro do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 71, m. 10. 8
POKÓJ duży lub mniejszy umeblowany do wynajęcia. Konstantynowska 12, m. 3. 8
ELEGANCKIE 2 pokoje umeblowane na biuro lub gabinet zaraz wynajmę. Przejazd 6, m. 1.
POKÓJ umeblowany zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 46 III, front, m. 11.

Posady

KLINIKA położniczo - ginekologiczna N. Targowa 13, poszukuje wykwalifikowane pielęgniarki. Zgłaszać się można codziennie do kancelarii kliniki po między godzinę 11-13. 10
SZOFER ślusarz z prawem jazdy poszukuje szerszej praktyki samochodowej. Adres: Łowicz, Nowy Rynek 16, Kamiński. 9
POTRZEBNY pracownik fryzjerski na stałe. Przejazd 48.
POSIADAJAC maszynę do pisania obejmującą dependenta u adwokata, ewent. przyjmę do przepisywania i tłumaczenia. Oferty sub: „Maszyna”. 9
POTRZEBNE krawacarki od zaraz. Oferty do administracji dla „M. S.”
POSZUKUJE służącej do wszystkiego z gotowaniem. Zgłaszać się: Aleja Kosciuszki 32, m. 7.
POSZUKIWANA panna do biura, wymagane: pisanie na maszynie, znajomość korespondencji kasowej. Wkład jako gwarancja, 750 złotych. Oferty: „Zgoda”.
POSZUKUJE się uczciwej osoby bez mieszkania do sprzątania i na posyłki. Piotrkowska 103, m. 2.
Z BŁYSKAWICZNA szybkością pracę rutynowaną biuralistwa, samodzielnie buchalterka - bilansistka z kilkuletnią praktyką, która przyjmie posadę na godziny popołudniowo. Łask, oferty do niniejszego pisma sub „Energiczna”

Teatr Świetlny CASINO Wobec olbrzymiego powodzenia jeszcze kilka dni! URODA ŻYCIA



Najnowszy film produkcji polskiej 1930 r. wytwórni Leo-Film
pł. nieśmiertelnej powieści STEFANA ŻEROMSKIEGO. — Scenariusz: J. Garda i A. Sterr. Reżyserja: Juliusz Gardan. Kier. literackie: Red. T. Konczyc. Zdjęcia: Sew. Steinwurz. — W rolach głównych: NORA NEY i ADAM BRODZISZ, w roli go nerała Polenowa: BOGUSŁAW SAMBORSKI. Dalszą obsadę stanowią: Eugenius Bodo, Stefan Jaracz, Wiesław Gawlikowski, Irena Dalma, Ludwik Fritsche i inni. — Orkiestra pod dyr. L. Kantora

Reklamy świetlne w Parku Kolejowym
Na mocy koncesji, wydanej przez MAGISTRAT m. ŁODZI urządzamy reklamy świetlne na słupach miejskiego parkanu, otaczającego Ogród Kolejowy ze strony ul. Narutowicza, Kilińskiego i Skwerowej Park Kolejowy znajduje się przy samym dworcu, między trzema najruchliwszymi ulicami naszego miasta. Reklamy świetlne, wykonane najestetyczniej, oświetlone będą od zmroku w przeciągu całej nocy. Reklama świetlna jest tania i celowa
6-go Sierpnia Nr. 1, tel. 120-77, 188-58

Matrymonjalne

Nauka i wychowanie

Rozmaite

WYTWÓRNIA REFORM

Zagubione dokum.

MASZA Jakubowicz zagubiła matrykę tej klasy 7-jej, wydaną w gimnazjum Sebolewskiej i Konopczyńskiej.
Do akt Nr. 2384 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Isara Grynyszajna i składających się z szafy i fotelu dentystycznego z kompletem urzędziem oszacowanych na sumę zł. 1100 — Łódź, dnia 18 lutego 1930 r. Komornik: Tomasz Chorzelski.
Do akt Nr. 2552 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja 37, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Delicja” i składających się z 2 par potrójnych walcy stalowych oszacowanych na sumę zł. 1000, zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku. Łódź, dnia 1 marca 1930 r. Komornik: Tomasz Chorzelski.
Do akt Nr. 107 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingiełski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Paryskiej Nr 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Łódzki mechaniczny Zakład Rytmowiczy” i składających się z maszyn do prasowania walców mosiężnych i stalowych oszacowanych na sumę zł. 4000.— Łódź, dnia 5 marca 1930 r. Komornik: Bronisław Pingiełski.
Do akt Nr. 2966, 2967/29 i 557/30 OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Al. Kosciuszki nr. 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Rubin, Cukier i Szajnfarber” i składających się z maszyn pończosznicych, oszacowanych na sumę zł. 5300+700+600. Łódź, dnia 8 i 25 lutego 1930 r. Komornik: Jan Rzymowski.
Do akt Nr. 40 i 42 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 28 p Strz. Kan nr. 44 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ryszarda Schroedera i składających się z 3 koni i maszyn do pisania oszacowanych na sumę zł. 9500+500.— Łódź, dnia 25 lutego 1930 r. Komornik: Jan Rzymowski.
34 LETNIA przystojna, inteligentna, niezależna pani, pragnie poznać eleganckiego, kulturalnego, usytuowanego pana do lat 50. Cel matrymonjalny, lub towarzyski. Oferty „Cel 50”.
UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.
LEKCYJ łaciny udziela rutynowany nauczyciel, student prawa. Referency profesorów gimnazjalnych. Zgłoszenia osobiste, lub pisemne: Julian Tuwim, Piotrkowska 17, m. 35.
Do akt Nr. 40 i 42 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingiełski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Paryskiej Nr 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Łódzki mechaniczny Zakład Rytmowiczy” i składających się z maszyn do prasowania walców mosiężnych i stalowych oszacowanych na sumę zł. 4000.— Łódź, dnia 5 marca 1930 r. Komornik: Bronisław Pingiełski.
Do akt Nr. 2139 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Załkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugotta Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Blirana i składających się z 30 sztuk towaru oszacowanych na sumę zł. 415.— Łódź, dnia 19 lutego 1930 r. Komornik: Stefan Załkowski.
Do akt Nr. 444 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Blirana i składających się z 30 sztuk towaru oszacowanych na sumę zł. 415.— Łódź, dnia 19 lutego 1930 r. Komornik: Stefan Załkowski.
Do akt Nr. 590 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Szyne i składających się z 30 sztuk towaru oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, dnia 4 marca 1930 r. Komornik: Tomasz Chorzelski.
Do akt Nr. 261/1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingiełski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr 172 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Walentego Ruchomickiego i składających się z 80 beczek cementu po 180 kg. w beczce oszacowanych na sumę zł. 1600.— Łódź, dnia 5 marca 1930 r. Komornik: Bronisław Pingiełski.
Do akt Nr. 589 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przetargu publicznego ruchomości, należących do Słamy Rozenbluma i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 690 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku. Łódź, dnia 27 lutego 1930 r. Komornik: Tomasz Chorzelski.

Dr. med. W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 tylko kobiety i dzieci

Dr. med. St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapia.
Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wiecz w niedz. od 10-12

Pokój z kuchnią
z oddzielnym wejściem, z wygodą światłem elektrycznym
do wynajęcia.
Żeromskiego Nr. 22 m. 14 (front, 3 p.) od godz. 8-jej wiecz

Lekarz - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa
Piotrkowska 51 tel. 121-23
Godz. przyjęć 3-7

Do akt Nr. 589 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przetargu publicznego ruchomości, należących do Słamy Rozenbluma i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 690 — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku. Łódź, dnia 27 lutego 1930 r. Komornik: Tomasz Chorzelski.

Do akt Nr. 261/1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Bronisław Pingiełski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Kilińskiego Nr 172 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Walentego Ruchomickiego i składających się z 80 beczek cementu po 180 kg. w beczce oszacowanych na sumę zł. 1600.— Łódź, dnia 5 marca 1930 r. Komornik: Bronisław Pingiełski.

Do akt Nr. 590 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Szyne i składających się z 30 sztuk towaru oszacowanych na sumę zł. 600.— Łódź, dnia 4 marca 1930 r. Komornik: Tomasz Chorzelski.

Do akt Nr. 444 1930 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Tomasz Chorzelski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza nr. 67 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pomorskiej Nr 25 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Blirana i składających się z 30 sztuk towaru oszacowanych na sumę zł. 415.— Łódź, dnia 19 lutego 1930 r. Komornik: Stefan Załkowski.

Do akt Nr. 2139 1929 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Załkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugotta Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 marca 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przetargu publicznego ruchomości, należących do Mendla Blirana i składających się z 30 sztuk towaru oszacowanych na sumę zł. 415.— Łódź, dnia 19 lutego 1930 r. Komornik: Stefan Załkowski.

PLACE do sprzedania
na ulicy Nowomarszalskiej, Nowośląskiej, dojazd tramwajami Nr. Nr. 1 i 6. Wiadomość „Cegielnia Bałuty”. Łódź, ulica Brzezińska Nr 100.

Dr. med. S. Kantor
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłucnych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144. RÓG EWANGELICKI.
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45.
Przyjmuje od 9-2 i od 5-8 w oddzielnej poczekalni.
CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Wzrostowa: Zórawia 42-3. Kursy wyuczenia: słownia: buchalterji rachunkowości: kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, tworzenia grafii, pisania na maszynie, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu kursów. Zadacie prospektów.
RETUSZER lub retuszerka poszukująca z kwalifikacją do Zakładu Fotograficznego Mencil, Andrzeja 11, tel. 183-44.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata
„Ilustrowanej Republiki”
ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnośnieniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szp.)
W TERŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szp.)
NA STR. I-jej zł. 2.— za wiersz milimetry (na stronie 4-szp.)
NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.)
Zarecz. i zab.
„lubinowe po teście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamieszkiwane o 50 proc.
zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Wydawca: Wydawnictwo „Republiki”, sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki”, sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.